

GAZETA

NIEDZIELNA

ROK 2.

LONDYN, 10 WRZEŚNIA 1950

NR. 37

„Kombinaty” sowieckie w Polsce

„Kombinat Zakładów Prefabrykacji” pod Warszawą

WARSZAWA (IC). Jak wiadomo w chwili bieżącej Sowiety budują w Polsce kilkanaście wielkich „kombinatów” przemysłowych. Budowa odbywa się według planów sowieckich i pod kierownictwem sowieckich inżynierów. Największym takim budującym się kombinatem jest „Nowa Huta”, zakładana opodal Krakowa. Inny „kombinat” tym ra-

zem „Kombinat Zakładów Prefabrykacji” budowany jest w zapadłej i dobrze izolowanej miejscowości województwa warszawskiego — Żerań-Pludy.

Ma to być olbrzymi zespół fabryk przemysłowych, wytwarzających produkty podstawowe do budownictwa specjalnego, między innymi wojskowego. Zakłady te pro-

dukować mają: betony strunowe, Siporexy, betony wibrowane, zaprawy szlachetne, zaprawy na specjalne budowy, rury azbestowo-cementowe i marmuro-betony.

Nowy „kombinat” budowany jest w wielkim pośpiechu. Do budowy sprowadzono wielkie zastępy młodych robotników, którzy pracują w warunkach niewolniczych.

Koszarowanie Akademików w Polsce

WARSZAWA (IC). Nacisk komunistów na młodzież wzrasta. W roku bieżącym „opieka” komunistów kieruje się przede wszystkim na młodzież szkół powszechnych i pierwsze roczniki studentów szkół wyższych. Komuniści robią wysiłki, aby wszyscy nowi studenci, wstępujący do szkół wyższych, zamieszkali w „domach akademickich”, które — w sowieckim wydaniu — są niczym innym, jak koszarami zorga-

nizowanymi w systemie partyjnym. W ten sposób nowa młodzież akademicka miałaby zostać od pierwszych swoich kroków na uniwersytecie uchwycona w tryb komunistyczny.

W związku z tym komuniści budują w tempie pośpiesznym nowe budynki „domów akademickich-koszar”. Budowle stawiane są w pośpiechu i tandetnie, nie wytrzymają długo. Ale nie o

trwałość komunistom chodzi, chodzi im o doraźne efekty. A te wymagają skoszarowania jak najszybszego młodzieży akademickiej. W samej Warszawie w początku października zostaną ukończone cztery takie akademickie koszary: przy ulicy Grenadierów, Karolkowej, Madalińskiego oraz na Ochocie. Te cztery budowle skoszarują 1,200 akademików polskich.

OGOŁACANIE KRAJU

KRAKÓW (IC). Zbrojna akcja w Korei odbiła się poważnie na życiu ekonomicznym krajów za żelazną kurtyną, a szczególnie w Polsce. Przyspieszenie jeśiennych omlotów i gromadzenie zboża w państwowych i wojskowych magazynach spowodowało panikę wśród ludności, która poczęła gromadzić i chować zapasy. Równocześnie dolar amerykański i złoto poszły bardzo w górę na czarnej giełdzie.

Brak produktów żywnościowych w Polsce pochodzi nie tylko z powodu gromadzenia zapasów przez ludność, lecz głównie z powodu dużych wysiłków zboża i nabiału do Rosji sowieckiej, która z powodu przygotowań do wojny rozpoczęła robić olbrzymie zapasy żywnościowe i ogołaca kraje satelickie. Ludność polska przypuszcza również, że grabieżanie krajów ma na celu głodzenie ludności i nie dopuszczenie do ewentualnych buntów na wypadek wojny z Ameryką.

PRZEDSTAWICIELE DUCHOWIENSTWA

U PANA PREZYDENTA R.P. Dnia 17 sierpnia Prezydent R.P. przyjął J. E. Ks. Biskupa Gawlinę z ks. Infułatem Michalskim i ks. Prałatem Stanisławskim, którzy zakomunikowali Panu Prezydentowi uchwały Zjazdu Duchowienstwa.

Encyklika „Humani Generis”

OKREŚLA I POTĘPIA BŁĘDY DZISIEJSZE

RZYM (IC). W dniu 20 sierpnia ukazała się w dzienniku watykańskim „Osservatore Romano” Encyklika Papieska „HUMANI GENERIS” z datą 12 sierpnia 1950 roku. Jest to zasadnicza rozprawa o współczesnych błędach naukowych i religijnych, dotyczących przede wszystkim pochodzenia człowieka.

Dokument zaczyna się od podkreślenia, że w obecnych czasach, gdy wrogowie wiary atakują same podstawy nauki katolickiej, błędy w dziedzinie wiary i moralności są godne ubolewania.

Ojciec św. stwierdza, że Kościół nie zakazuje badań nad ewolucją człowieka, a jedynie przestrzega przed wyciąganiem pochopnych wniosków i mieszaniami przypuszczeń teoretycznych z faktami.

Papież wyjaśnia i potępia w Encyklice takie błędy jak: panteizm, relatywizm, immanentyzm, egzystencjalizm, historycyzm i inne. Jednym z poważnych, gdyż ukrytych pod „maską cnoty” jest tak zwany eirenizm, który się poczyna szerzyć nawet wśród katolików. Zwo-

lennicy „Eirenizmu” chcieliby usunąć wszystkie różnice, które dzieli ludzi wierzących w Boga i zjednoczyć siły do walki z ateizmem. Przy tej okazji usiłują oni jednak zatrzeć wszystkie różnice dogmatyczne. Papież potępia również teorię poligenizmu, która twierdzi, że Adam nie jest człowiekiem indywidualnym, lecz grupą pierwszych ludzi. Encyklika „Humani Generis” jest doniosłym wydarzeniem oraz nauki i filozofii chrześcijańskiej, którą sprowadza w dziejach myśli katolickiej na właściwe tory.

Fałszywi „Księża” również i w Czechosłowacji

RZYM (IC). Celem wychowania fałszywych księży, służących komunizmowi, reżym czeski założył trzy marksistowskie seminaria duchowne: w Pradze, Ołomuńcu i Bratysławie. Mia-

nowani przez reżym profesornie wychowywać będą marksistowskich księży na czteroletnim kursie, obejmującym między innymi doktrynę marksistowską. Władze kościelne ostrzegły przed wstępowaniem do tych seminariów.

Zanim reżym czeski nie wychowa własnych księży, posługuje się obecnie komunistycznymi „duchowymi”, nadesłanymi z Polski i z Rosji. Są to agenci komunistyczni, przebrani w szaty kapłańskie i przeszkoleni na specjalnych kursach w Polsce i na Ukrainie. Agenci ci obejmują parafie, z których komuniści usunęli prawowitych księży. Jeden z takich wypadków zdarzył się ostatnio w kościele św. Ignacego w Pradze, gdzie nasłany „ksiądz” rozpoczął nabożeństwo w niedzielę. Podczas jego kazania wierni zorientowali się, że jest on agentem komunistycznym i opuścili kościół. Ze wszystkich raportów wynika, że Kościół katolicki w Czechosłowacji przechodzi ciężkie chwile totalnego prześladowania, w którym komuniści stosują nie tylko krwawy terror, ale i szatański podstęp i oszustwo.

POSTĘP W LOTNICTWIE

W Brytania ogłosiła przed kilkoma dniami niektóre szczegóły, dotyczące najnowszego i najsilniejszego motoru dla samolotów odrzutowych. Motor ten, typu Sapphire, posiada taką samą siłę jak cztery motory „nałfortecy”. Jeden z samolotów, zaopatrzonego w motor tego typu, wylądował na lotnisku londyńskim. Pilot jego Polak Jan Żurkowski oświadczył, że samolot osiąga z łatwością szybkość 600 mil na godzinę i osiąga pułap wyższy aniżeli jakikolwiek inny samolot.



KATEDRA W CHEŁMŻY

W numerze poprzednim podaliśmy wiadomość, że historyczna katedra w Chełmży z XII wieku została ostatnio zniszczona pożarem powstałym od uderzenia pioruna. Spłonęły sułity świątyni z cennymi polichromiami, rzytykowane organy i wiele cennych rzeczy.

JUŻ SIĘ UKAZAŁO NOWE WYDAWNICTWO „VERITASU”

DLA TEATRÓW AMATORSKICH NA OKRES JASELEK

BRONISŁAW PRZYŁUSKI

PASTORAŁKA MAŁOSZOWSKA

Opracowanie muzyczne: JAN MARKOWSKI

Na dobrym papierze. — 62 strony druku, w tym nuty do 9 kolend i pieśni.

CENA 3/6 + 6 d. na przesyłkę.

ZAMÓWIENIA KIEROWAĆ PROSIMY: „Veritas Foundation Publication Centre”,
12, Praed Mews, London, W.2.

CARFIN

OŚRODEK KULTU MARYJNEGO W SZKOCJI

W ubiegłą niedzielę wyruszyła ze wszystkich miejscowości Szkocji a nawet z dalszych stron wielka doroczna Polska Pielgrzymka Maryjna do Carfin, miejscowości poświęconej szczególnej czci Matki Bożej. W numerze następnym umieścimy sprawozdanie z Pielgrzymki, a obecnie podajemy piękny artykuł X. W. Drobiny o historii Carfin.

Carfin, znane obecnie daleko poza Szkocją i Anglią, jest małą wioską górniczą, odległą ok. 13 mil od Glasgowa, a dwie od Motherwell. Początek swój zawdzięcza otwarciu kopalni węgla przed około stu laty. Osiedli tam przeważnie górnicy irlandzcy oraz emigranci litewscy, nadając miejscowości charakter katolicki. Już w 1882 roku zbudowali sobie kościół pod wezwaniem św. Franciszka Ksawerego obliczony na ok. 500 osób, z którego do tej pory korzystają trzy miejscowości.

Ta mała miejscowość była prawie nieznaną ogółowi społeczeństwa aż do chwili otwarcia tam grotty Matki Boskiej.

Decyzją zbudowania Grotty zapadła po szkockiej pielgrzymce do Lourdes, w 1920, do której dołączyła grupa mieszkańców Carfin. Do wykonania tej myśli zachęcał przykład innych krajów, gdzie już takie grotty, wzorowane na Lourdes istniały, jak np. w Japonii, lub w Belgii (w Oostacker koło Ghent). Wielu z nas pamięta dobrze nasze prześliczne „polskie Lourdes“, zbudowane z prawdziwym artemizmem przez OO. Franciszkanów w Panewnikach na Śląsku, do którego spieszycy niezliczone pielgrzymki, nie wyłączając pielgrzymów zagranicznych.

W niedzielę Matki Boskiej Bolesnej 1920 r. poświęcono zakupiony akr ziemi i wykopano pierwszą grudę ziemi pod budowę grotty w Carfin. Rozpoczęła się żmudna i ciężka praca, którą wykonywali bezpłatnie miejscowi górnicy i robotnicy, a wśród nich wielu bezrobotnych. Powolę i z wielkim trudem setki ofiarnych rąk wznosiły z nawiezionej ziemi wysoki nasyp. Jesienne szkockie deszcze 1921 r. zniechęciły jednak ochotników do pracy i zgasiły ich zapał. Nikt nie chciał walczyć w błotnistym gruncie. Tylko jeden ochotnik wytrwał przy pracy. W tej krytycznej chwili miejscowy proboszcz ks. Thomas Taylor zwrócił się o pomoc do Małej Terenii z Lisieux, przyszłej błogosławionej i świętej. Jej relikwie umieścił na wysokości do której należało podciągnąć budowę nasypu. Następnego poniedziałku robotnicy wrócili do pracy.

Uroczyste poświęcenie grotty nastąpiło w święto Matki Boskiej Różańcowej 1922 r. Marmurowa figura Matki Boskiej w grocie przedstawia Niepokalaną z Lourdes z różańcem w dłoni i złotymi różami na bosych stopach. Przed nią w postawie klęczącej znajduje się figura św. Bernadetty, której objawiła się Matka Boska we wnętrzu massabielskiej skały i powiedziała do niej 25 marca 1858 r.: „Jam jest Niepokalane Poczęcie“. Nabożeństwo odprawiono w sposób przyjęty w Lourdes wraz z wezwaniami, które na pielgrzymach wywierają głębokie wrażenie. W ten uroczysty dzień przypadała równocześnie 25 rocznica śmierci Małej Terenii od Dzieciątka Jezus z Lisieux, do której ks. kan. Taylor, obecnie także prałat, ma szczególne nabożeństwo i gorliwie rozpowszechnia jej kult. On też przetłumaczył na angielski jej „Dzieje duszy“. (Przed figurą Matki Boskiej umieszczono kawałek skały sprowadzony z wnętrza Matki Boskiej w Lourdes. Na życzenie uczestników pielgrzymki do Lourdes urządzono także „źródełko“ przy grocie w Carfin z wodą doprowadzo-

ną z wodociągu. Przy poświęceniu dolano do źródełka wody sprowadzonej z grotty Matki Boskiej w Lourdes).

Następnego roku, 29.4.1923 ks. kan. Taylor udał się na uroczystości beatyfikacyjne Małej Terenii w Rzymie. W drodze powrotnej przywiózł jej figurkę i umieścił przy grocie w Carfin. Spotkał się z uwagami niektórych pielgrzymów, że nie powinien umieszczać innych figur w miejscu poświęconym Matce Boskiej. Tego samego roku prowadził pielgrzymkę do Lisieux i wspomniawszy siostrę Błogosławioną o trudnościach, jakie miał z jej figurką. Matka Agnieszka (Paulina, siostra św. Teresy) zapewniła go, że ich błogosławiona siostra, która miała tak wielkie nabożeństwo do Matki Boskiej nigdy nie umniejsza jej kultu i dodała: „Zachowaj jej figurę w grocie. My prosić będziemy naszą Terenię, by pociągnęła dusze do Carfin i w ten sposób okazała, jak bardzo kocha Matkę Najświętszą.“

Odpowiedź Terenii była widoczna. Wracając z Lisieux pielgrzymi natrafili na wielki napływ ludzi do Carfin, a w ciągu następnych trzech miesięcy przeszło ćwierć miliona pielgrzymów zwiedziło „szkockie Lourdes“. Po kanonizacji św. Teresy w czasie Miłościwego Lata 1925 r. nowa statua świętej, sprowadzona przez Karmel w Lisieux, zajęła piękne „wzgórze róż“, znajdujące się naprzeciw grotty, a po prawej stronie głównej bramy wejściowej na teren pielgrzymkowy. Szczególnemu wstawianictwu tej świętej ks. prałat Taylor przypisuje rozwój tego ośrodka życia katolickiego Szkocji, jakie obecnie stanowi Carfin.

W 1942 roku władze kościelne zatwierdziły ten ośrodek i udzieliły mu swego poparcia. Dokupiono 5 aków ziemi, podniesiono i rozbudowano grotę. Powyżej figury Matki Boskiej urządzono specjalne miejsce na wystawienie Przenajświętszego Sakramentu, zbudowano kamienną ambonę, z której witał polską pielgrzymką w ub roku rektor P.M.K. na Szkocję, ks. dr. L. Bombas. Ochotnicy nadal bezinteresownie ofiarowali swoją pracę. Za grotą powstał duży budynek z ogromną salą i drugą mniejszą, w którym członkowie Legionu

Marii podają pielgrzymom posiłki. Sześciokrotowy teren ogrodzono murem, rozbudowano piękne drogi, którymi co niedziela ciągną procesje z odmawianiem różańca. Zwiedzający mogą nabywać pamiątki w sklepiku z dewocjonaliami przy głównej bramie. W 1927 r. władze kolejowe doprowadziły kolej do Carfin z przystankiem w pobliżu grotty.

Niezamordowany ks. prałat Taylor zamierzył odnowić w Szkocji zapomniany kult świętych. Na ich cześć stawiał piękne rzeźby duża dużej miary artystów włoskich. We wnętrzu skalnej w pobliżu grotty umieścił małą figurkę Dzieciątka Jezus. Za grotą wzdłuż drogi pielgrzymi oglądają statuu św. Patryka, majestacyjny pomnik Chrystusa Króla zbudowany w formie ołtarza. Po przeciwnej stronie wznosi się ponad wodą, wśród skał, kwiatów, zieleni i lilii wodnych, Stella Maris, Matka Boska Patronka mórz. Z podziwem pielgrzymi patrzą na pełną wdzięku figurę św. Filomeny. Powstała ona z siedmioletnich oszczędności prostej robotnicy fabrycznej. W osobnym zakątku stoi grupa figur ze św. Joachimem, św. Anną i św. Józefem.

Na wzgórzu wśród płaczących drzew wznosi się Kalwaria. Obok olbrzymiego Krzyża stoi Matka Bolesna ze św. Janem, a poniżej klęczą Maria Magdalena. Stałe zainteresowanie pielgrzymów budzi artystyczny żłobek, do którego trzeba schodzić w dół. Znajduje się w specjalnym budynku przy murze ogrodzenia. Przy bocznej bramie wyjściowej wzrok zatrzymuje się na uroczym wzniesieniu z figurą św. Franciszka na pierwszym planie. Do Biedaczyny z Asyżu garną się ptaszęta, a on głosi im kazanie. Ten poetyczny zakątek zawdzięcza swe powstanie ubogiej osobie, która oszczędności całego życia ofiarowała na ufundowanie figury św. Antoniego. Ofiara została przyjęta dopiero za trzecim ponowieniem próby. Statua świętego zajmuje miejsce na szczycie wzgórza. Wokół tego wzniesienia prowadzi ścieżka, przy której wyrzeźbiła w marmurze symbole siedmiu Sakramentów św. Po przeciwnej stronie ponad schodami widać wspaniałą rzeźbę św. Jana Bosco w towarzystwie św. chłopczyka

Savio oraz drugiego chłopca, późniejszego kardynała Cagliero.

Za kościołem znajduje się budynek, na którym widnieje napis: „All Saints“. W dużej sali tego budynku mieści się niezliczona liczba relikwii świętych. Nie brak tam i relikwii polskich św. Niektóre relikwiarze posiadają bardzo wysoką wartość artystyczną. (Szczególnie olbrzymich rozmiarów relikwiarz św. Teresy, wykonany w drogocennym drzewie z nadzwyczajną precyzją przez flamandzkiego artystę, liczącego wówczas 19 lat). Chlubą czcigodnego ks. proboszcza jest ogromna wielkość monstrancja o kształcie krzyża z postacią Chrystusa Króla w środku. W miejsce serca wkładana jest Hostia. Ojciec św. Pius XI wyraził życzenie sprowadzenia jej do Rzymu i sam ją poświęcił dla Carfinu.

Emigranci litewscy ofiarowali dla Carfin wspaniałą figurę św. Kazimierza. Była ona niesiona na procesji w czasie imponującej zeszlórocznej pielgrzymki polskiej do Carfin.

Wróćmy jeszcze do pielgrzymek. Zaczęły one coraz liczniej napływać do grotty, gdy prasa szkocka zakomunikowała fakt, że pani Holmes z Coatbridge, po dzieśięciu latach ciężkiej choroby, w Carfin nagle odzyskała zdrowie w czerwcu 1923 r. Ks. Prałat wspomina także o nagłym uleczeniu Mary Traynor w 1933 r. Przez siedem lat ciężko chorowała nie opuszczając łóżka. Całe ciało okrywały ropiace rany. Siedmiokrotnie była zaopatrywana na śmierć Olejami św. Przywieziona do Carfin, nagle odzyskała zdrowie. Następnie wyszła zamąż i jako mrs. Macfarlane przybywa do Carfin.

Obecnie Carfin jest szeroko znanym centrum życia religijnego, w którym odbywają się wielkie manifestacje religijne. Do wielotysięcznych tłumów przemawiał tam kard. Bourne w 1925 r. Słynny Mgr. Fulton J. Sheen głosił tam kazanie w 1937 r. Pielgrzymki napływają nie tylko ze Szkocji, lecz także z Anglii, Irlandii i innych krajów.

W swoim języku odprawiają przy grocie nabożeństwa Litwini, Włosi, a obecnie przybywają z księdzem Rektorem dobrze zorganizowane

Słowo Boże

EWANGELIA NA NIEDZIELĘ XV PO ZIELONYCH ŚW. (Łuk. 7, 11 — 16)

Onego czasu siedł Jezus do miasta, które zowią Naim, a z Nim szli uczniowie Jego i rzesza wielka. A gdy się przybliżył ku bramie miejskiej, oto wynoszono umarłego, jedynego syna matki jego, a była to wdowa, i wielka rzesza z miasta była z nią. A gdy ujrzał ją Pan, miłosiernie wzruszony nad nią, rzekł jej: Nie płacz! I przystąpił i dotknął się mar (a ci, co niesli, stanęli), i rzekł: Młodzieńcze! Tobie mówię wstań! I usiadł ten, który był umarły, i począł mówić, i oddał go matce jego. Zdjął wszystkich strach, i wielbili Boga, mówiąc: Że prorok wielki powstał między nami, i że Bóg nawiedził lud swój.

KALENDARZYK WRZESIEŃ

- 10 n. — 15 po Ziel. Święt-kach, Mikołaja
- 11 p. — Prota i Jacka, Paf-nucego
- 12 w. — Najśw. Imienia Ma-rii, Gwidona
- 13 ś. — Filipa z Aleks., Euge-ni
- 14 c. — Podwyższenie Krzy-ża Św.
- 15 p. — † Siedmiu Bolesć N. Marii Panny
- 16 s. — Korneliusza i Cy-riana

wane pielgrzymki Polskiej Misji Katolickiej na Szkocję.

Czcigodny ks. Prałat wita je ze szczególną życzliwością. W ciągu lat polscy żołnierze w Szkocji chętnie odwiedzali grotę i brali udział w uroczystościach. Żołnierze z „POLANDAMI“ zazwyczaj nieśli krzyż procesyjny lub byli wyróżniani przez powierzenie im wykonywania innych zaszczytnych funkcji.

Z podziwem dla niezamordowanego duszpasterza opuszcza się Carfin. Chociaż już przed kilku laty obchodził swój złoty jubileusz kapiański, pracuje nadal niestrudzenie z młodzieńcem zapałem. Wszędzie go widać, Ks. Taylor wszystkiego do-głąda, całą duszę wkłada w wielkie dzieło, któremu niewątpliwie towarzyszy Boże błogosławieństwo. Świadczy o tym chociażby niezwykła liczba uczestników na Mszy św. codziennej i przystępujących do Komunii św. Po-ziw wzbudza także ofiarność mieszkańców, którzy tak wytrwale i bezinteresownie pracowali przy budowie i nadal ofiarują swą pracę.

Nas nie stać na podobny wysiłek. Możemy jednak wspólnym wysiłkiem postarać się o Dom Polskiej Misji Katolickiej na Szkocję, którego konieczność wymaga dobro duszpasterstwa na naszym terenie. Na monstrancję w Carfin ubodzy złożyli swe kosztowne pamiątki i zachowane złote monety. Polacy w Szkocji swymi drobnymi ofiarami dokonają wielkiego dzieła, jakim będzie postaranie się o własny kąt dla P. M. K.

Jeśli tego dzieła nie można przeprowadzić w tym Roku Jubileuszowym to trzeba je przynajmniej rozpocząć. Ofiary kierować należy na ręce Przewielebnego X. Rektora P. M. K.

Falkirk, uroczystość św. Jacka 1950 r.

X. W. Drobin

Z WYDAWNICTW KATOLICKICH

Stefania Dąbrowska: Wanda Malczewska. Wyd. Mildner & Sons. Stron 20. Cena 3 d.

Wśród świetlanych, Bożych postaci polskich XIX wieku Wanda Malczewska, zmarła w opinii świętości w r. 1896, prorokini zmartwychwstania Polski i Cudu nad Wisłą, jest jedną z największych. Z broszurki poznajemy jej proste, głęboko chrześcijańskie życie.

Krótki zyciorys O. Maksymiliana Kolbe, Franciszkanina, zamęczonego w Oświęcimiu. Stron 32. Cena 3 d.

Kogo nie stać na kupno książki Dobraczyńskiego „Skąpiec Boży“ (cena 1/10 sh.) lub „Dwu koron“

Morcinka (cena 3/2 sh.) powinien przeczytać przynajmniej ten krótki zyciorys męczennika O. Kolbe, chluby zasłużonego dla Polski i Kościoła zakonu Franciszkanów.

X. W. Michułka: Książd Bronisław Markiewicz. Stron 115. Cena 1 sh.

Jest to zyciorys — skrót większej pracy — założyciela Tow. św. Michała Archaniola i Zakładów Siaroczych w Polsce, wielkiego kapłana, zmarłego w r. 1912 w opinii świętości.

Wszystkie powyższe wydawnictwa dostarcza — za zaliczeniem 6 pensów do ceny każdej książki za porto: Veritas F. P. C. 12, Praed Mews, London W. 2.

GAZETA NIEDZIELNA

10 września 1950 r.

Uniwersytety — wylegarnią robotów

Na początku obecnego roku akademickiego, który ma się rozpocząć we wrześniu i w pierwszych dniach października planują komuniści dokonanie zupełnego przeobrażenia w zasadzie i typie studiów uniwersyteckich. Jak wiadomo, politbiuro wyraziło zasadnicze niezadowolenie z dotychczasowych metod przekształcania uniwersytetów polskich na system sowiecki. W związku z tym utworzono osobne ministerstwo dla szkół wyższych i obsadzono je nowymi politrukami oświatowymi.

Przeobrażenie, jakie się ma na uniwersytetach polskich dokonać, jest głębokie i zasadnicze. Nie chodzi tu już jedynie o przedstawienie podstaw naukowych na światopogląd marksistowski, ale o przekształcenie samego pojęcia człowieka wykształconego. W usrojach demokratycznych, gdzie nauka jest wolna i nieskrępowana, absolwent szkół wyższych — obok swego wykształcenia zawodowego — posiada również wiadomości ogólne, które mają mu służyć do wolnej i nieskrępowanej pracy społecznej, politycznej i gospodarczej. Zupełnie przeciwnie rzecz ma się w ustrojach totalnych. Ustroje te nie potrzebują ludzi wszechstronnie wykształconych; są oni dla nich przeszkodą przez swą swobodę myślenia i indywidualną działalność. Ustroje totalne potrzebują wysoko wykwalifikowanych „speców“ z różnych dziedzin, którzy poza swoją specjalnością znałby jedynie doktrynę totalitarnej partii i ślepo byliby jej posłuszni. Wszystkiego innego im się zakazuje.

Podobnie się rzecz miała z uniwersytetami hitlerowskimi. Tak też jest na uniwersytetach sowieckich. Główny zarzut politbiura moskiewskiego wobec agentów komunistycznych w Polsce polegał na tym, że polskie wyższe uczelnie dawały profesorom i studentom za wiele wolności i szkolili inteligentów, a nie robotów marksistowskich. W roku bieżącym ma to „niedomaganie“ być zmienne.

W ciągu ostatnich miesięcy poczynili komuniści do tego przeobrażenia wiele przygotowań. Zmieniono więc w dużej mierze skład profesorski, usuwając wiele wybitnych sił, a na ich miejsce wprowadzając nieznaną w nauce komunistów. Zastosowano również środki terrorystyczne w stosunku do pozostałych jeszcze profesorów dawnego typu, grożąc im ciężkimi konsekwencjami w razie niepodporządkowania się drobiazgowym przepisom politbiura.

Ponadto przystąpiły komunistyczne komórki partyjne do gwałtownego „werbowania“ młodzieży do szkół wyższych. Chodzi im o podniesienie ilości słuchaczy w szkołach wyższych po to, aby w najkrótszym czasie wytworzyć swoją, komunistyczną „inteligencję“, mogącą usunąć z rozmaitych stanowisk ludzi dawnego typu. W samej Warszawie będzie studiować na wyższych uczelniach po-

W piśmie Washington Post ukazała się karykatura przedstawiająca sytuację na Dalekim Wschodzie. Rycerz w zbroi średniowiecznej trzymający w ręku sztandar Zgromadzenia Narodów wyrusza na wyprawę; na małym wózku stoi Czang-Kai-Szek i chwytą konia za ogon. Rycerz generał McArthur jest jednocześnie dowódcą sił amerykańskich broniących Pacyfiku i gdy w tej roli nam się ukaże obrazek jest nieco inny. Czang-Kai-Szek stoi zawsze na swoim wózku, ale nie za koniem a przed koniem, a rycerz z gwiazdzystym sztandarem trzyma go za warkocz.

KRNĄBRNY GENERAL

Według demokratycznej Konstytucji amerykańskiej władza wojskowa podporządkowana jest władzy cywilnej, toteż nie było rolą MacArthura tłumaczyć światu dlaczego Czang-Kai-Szeka za warkocz. Zrobiła się awantura. Prezydent Truman kazał generałowi MacArthurowi cofnąć jego w tej sprawie oświadczenie przeznaczone na zjazd w Chicago weteranów wojen zagranicznych a swój punkt widzenia na zagadnienie Formozy wyłożył w liście do przedstawiciela Stan. Zjedn. w Zgromadzeniu Narodów p. Warren Austina. Treść obu dokumentów jest bardzo ciekawa. List Prezydenta to wykład dyplomatyczny, a oświadczenie krnąbrnego generała daje nam obraz sytuacji strategicznej. „Dla utrzymania pokoju, oświadczył MacArthur, musimy mocno trzymać obronną linię wysp Pacyfiku z Formozą włącznie. Gdybyśmy Formozę stracili wojna nas nie minie“. Ale to nie wszystko, bo to co dodał wzmagają burzę nad Azją: „z natu-

ralnej linii obronnej wysp na Pacyfiku możemy za pomocą lotnictwa zapanować nad każdym portem azjatyckim od Władystoku do Singapora, natomiast Formoza, gdyby się znalazła w ręku wroga, może być porównana do idealnie położonego a niemożliwego do ztopienia statku olbrzyma, bazy dla samolotów i przytułku dla łodzi podwodnych“.

OSTROŻNY DYPLOMATA

Truman napewno poglądem podziela, ale nie zawsze może być pożytecznym na terenie międzynarodowym rąbając prawdę. To też Prezydent woli incydent z warkoczem Czang-Kai-Szeka w inny sposób uzasadnić. W liście do p. Austina sprawa wygląda mniej więcej w taki sposób: W zwycięskiej walce z Japończykami odebraliśmy od nich Formozę. Tylko układy międzynarodowe rozstrzygną do kogo w przyszłości będzie ona należeć. Po zwycięstwie polecieliśmy wyspę oddać zaprzyjaźnionym z nami Chinom (nacjonalistycznym). Tym się tłumaczy ich obecność na Formozie. Interwencja floty amerykańskiej ma na celu zażegnanie zbrojnego starcia między komunistycznymi Chinami a nacjonalistycznymi na Formozie, gdyż takie starcie zagrażałoby pokojowi; na Pacyfiku niezbędnemu dla wykonania przez nas mandatu Zgromadzenia Narodów w obronie południowej Korei.

Całe to zawile tłumaczenie okazuje się niezbędnym, a grubo ciosane oświadczenie generała Mac Arthura szkodliwym, jeśli zważyć różnice poglądów w tej sprawie, które się zarysowały w Lake Success w łonie Rady Bezpieczeństwa w związku ze

zręczną grą sowieckiego przedstawiciela Malika i wyraznym rozdziwieniem wobec tego zagadnienia między polityką Waszyngtonu i Londynu. Ponieważ Londyn uznaje czerwony rząd Pekinowski uważy on, że walka o Koreę wypływa z mandatu Zgromadzenia Narodów i w walce tej bierze udział, natomiast nie chce mieć wspólnego z interwencją amerykańskiej floty dokoła Formozy, ustosunkowując się do niej krytycznie. Dostyc powiedzieć, iż New Statesman organ lewicy „Labour Party“ napisał, że jeżeli rozpocznie się wojna o Formozę — to napastnikami nie będą komuniści!

Na gruncie polityki wewnętrznej oświadczenie generała Mac Arthura zrobiło swoje, bo dołało oliwy do ognia w walce Republikanów, którzy go popierają, przeciw Demokratom. Walka ta wzmaga się na sile wobec wyborów, które odbędą się w listopadzie. Zmieni się część senatorów i cała Izba Reprezentantów. Hasła wyborcze skupią się dokoła polityki rządu na Dalekim Wschodzie. Jest co krytykować, to też przewidywać można poważne straty w mandatach Demokratów.

Zapytany przed paru dniami na konferencji prasowej Prezydent Truman, jak długo flota amerykańska pozostanie na wodach Formozy, odpowiedział: „Dopóki nie zakończymy koreańskiej wojny“. Na język strategiczny da się to przetłumaczyć w ten sposób — wszystko będzie zależało od potrzeb związanych z naszym bezpieczeństwem, bo przecież bez uzyskania gwarancji bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie wojny koreańskiej nie zakończymy.

J.Z.

Polityka polska na emigracji

O RZĄD JEDNOŚCI NARODOWEJ

Społeczeństwo polskie śledzi ze wzrastającym niepokojem od przeszło roku kryzys wewnętrzny — polityczny, zaakcentowany ostatnio tym ostrzej na tle rozgrywających się wypadków międzynarodowych oraz na tle przesilenia rządowego, wywołanego przez śmierć śp. Premiera Tomaszewskiego.

W ostatniej dekadzie ubiegłego miesiąca Prezydent Rzeczypospolitej odbył szereg rozmów zarówno z przedstawicielami ugrupowań politycznych, popierających rząd jak i z przedstawicielami stronnictw, pozostających w opozycji do rządu. W szczególności w dniu 25 sierpnia br. uczestniczyli w konsultacji u Prezydenta R.P. przedstawiciele Stronnictwa Narodowego w osobach PP. Dra T. Bieleckiego i Z. Berezowskiego, w tym samym dniu odbył również rozmowę przedstawiciele PPS — PP.

nad 30.000 osób, w innych miastach cyfry proporcjonalnie również wysokie. Zapisy na uniwersytety odbywają się również w specyficzny sposób. Zamiast normalnej procedury zapisu, utworzone zostały „komisje rekrutacyjne“, które rekrutują młodzież na uniwersytety, jak się rekrutuje ludzi do wojska. Rezultat pierwszej re-

krutacji był niezadawalający, pod względem cyfry, wobec czego komuniści ogłosili drugi termin rekrutacyjny, do 10 sierpnia, rozpoczynając równocześnie gwałtowną propagandę w prasie za wstępowaniem do szkół wyższych. W propagandzie tej podkreśla się wszystkie ułatwienia, jakie są stosowane w obecnej Polsce przy wstę-

Two stronnictwa a mianowicie Stronnictwo Narodowe i PRW „Niepodległość i Demokracja“ ogłosiły komunikaty w sprawie odbytych rozmów. Oba komunikaty, podkreślając wyjątkowość sytuacji w obliczu rozgrywających się wypadków na arenie światowej, zwracają uwagę na konieczność utworzenia rządu jedności narodowej, któryby skutecznie reprezentował interesy i cele polityki polskiej.

Jako warunki porozumienia oba wymienione wyżej stronnictwa wysunęły:

1. umożliwienie zmiany na stanowisku Prezydenta R.P. przez uchwalenie kadencji Jego urzędu.
 2. Wykonywanie ustawy konstytucyjnej w sposób demokratyczny, przy czym P.R. W. „NiD“ wysuwa jako jedną z możliwych koncepcji utworzenie Rady Stanu przy osobie Prezydenta R.P.
 3. Wyłonienie Rady Jedności Narodowej, wyposażonej w prawo kontroli nad rządem, pochodzącej nie z nominacji lecz z wolnego wyboru stronnictw i uzupełnionej przez osoby, niezwiązane ze stronnictwami.
 4. Oparcie rządu o główne stronnictwa polityczne.
- Rozmowy polityczne — jak się dowiadujemy — nie doprowadziły narazie do uprawnionego rezultatu. Niemniej jednak wierzymy, że będą one podejmowane nadal aż doprowadzą do pożądanego rezultatu.

waniu na uniwersytety, oraz fakt, że praktycznie każdy student, który się podporządkuje partii komunistycznej, będzie korzystał z wysokich stypendiów przez cały czas studiów i z bezpłatnych, wygodnych mieszkań. — W ten sposób komuniści usiłują opanować młodzież polską i urobić ją w totalnej doktrynie.

TYDZIEŃ POLITYCZNY

Tito w rozmowie z brytyjskim podsekretarzem stanu spraw zagranicznych Ernestem Daviesem, wyraził przekonanie, że wbrew odmiennym pozorom nie należy oczekiwać wybuchu wojny światowej w najbliższej przyszłości.

Prezydent Truman wezwał państwa zachodnio-europejskie do zacieśnienia kontroli materiałów, które mogą być przydatne przemysłowi wojennemu w Sowietach. Wezwanie to pozostaje niewątpliwie w związku z ujawnieniem przez Churchilla, że W. Brytania toleruje eksport narzędzi maszynowych do Sowietów. Dwu senatorów amerykańskich domaga się ustawy, na zasadzie której wstrzymanoby pomoc oparta na planie Marshalla, dla krajów eksportujących materiały wojenne poza Żelazną Kurtynę.

Amerykańskie władze okupacyjne zatrzymały na granicy strefy sowieckiej transport składający się z 30 wagonów, którym usiłowano wywieźć do strefy sowieckiej narzędzia maszynowe, produkty stalowe oraz inne materiały, przedstawiające wartość dla sowieckiego przemysłu wojennego.

Wojska północno-koreańskie rozpoczęły gwałtowną ofensywę w okolicach Masan, rzucając do walki dwie dywizje oraz pułk zmotoryzowany. W niektórych punktach atakującym udało się przeniknąć w głąb linii amerykańskich.

Brytyjski korpus ekspedycyjny, który przybył na Koreę, znajduje się w pogotowiu na rozkaz gen. MacArthura. Wojska te zostaną prawdopodobnie użyte dla powstrzymania gwałtownego naporu komunistów w ostatniej ofensywie.

Wywiad lotniczy amerykański ustalił, że północna Korea odbudowuje i poszerza lotniska na północ od 38 równoleżnika.

Australijski minister armii i floty Josiah Francis oświadczył, że wypadki, które dziś rozgrywają się na Korei, mogą jutro wydarzyć się w Hongkongu, Indochinach, Formozie i Malajach. „Stalin popiera prowadzi i kieruje Koreę Północną“.

Informacje, posiadane przez amerykański departament stanu świadczą, że Sowiety czynią znaczne wysiłki, aby popchnąć komunistyczne Chiny do bezpośredniego wystąpienia zbrojnego przeciw Stanom Zjednoczonym. Na granicy Mandżurii i północnej Korei znajduje się w tej chwili około 300.000 wojsk chińskich.

Aliancka Komisja w zachodnich Niemczech ostrzegła partię komunistyczną w strefach zachodnich, że wszelkie próby działalności wyrotowej spotkają się z surowymi represjami.

Organ komunistycznej partii we wschodniej części Berlina „Neues Deutschland“ ogłosił, że sześciu czolowych komunistów niemieckich wydalono z partii za ich akcję szpiegowską na rzecz Stanów Zjednoczonych.

POTĘŻNA MANIFESTACJA KATOLICKA W AMSTERDAMIE

KONGRES POKOJU RZYMSKIEGO

REPREZENTACJE 50 KRAJÓW. — 130 OSOBOWA DELEGACJA POLSKA

(Od własnego korespondenta „Gazety Niedzielnej”)

Sobota dnia 26 sierpnia. Wielka sala Instytutu Indyjskiego w Amsterdamie udekorowana kwiatami i palmami. Przeszło tysiąc ludzi wstaje i śpiewa po łacinie Credo. Stoją obok siebie biskupi i studentki, zakonnice i profesorowie, Hindusi, Francuzi i Annamici, Murzyni, Jankesi i Libanecy, Włosi, Australijczycy i Peruwianczycy, Niemcy, Polacy i Ukraińcy. Biolog obok adwokata, minister obok dominikanina, nauczycielka obok inżyniera, polityk obok studenta medycyny. Po tygodniu wspólnych dyskusji i modłów śpiewają przed kilkunastu wiekami ułożone w Azjatyckiej Nikei wyznanie wiary. To kongres Pax Romana dobiegł końca.

O pokój rzymski

Był to pierwszy kongres jednoczący w swoich szeregach intelektualistów i studentów katolickich z całego niemal świata, w pięćdziesięciu przeszło krajach. Był to owoc pracy kilkudziesięciu już dzisiaj lat. Starsi panowie z tytułami profesorskimi, uczeni i politycy, ministrowie i posłowie włoscy, portugalscy, francuscy, holenderscy, hiszpańscy, południowo-amerykańscy, belgijscy, szwajcarscy, byli w chwili zakończenia pierwszej wojny światowej studentami i założycielami ruchu akademickiego, jednoczącego pod nazwą Pax Romana organizacje młodzieży katolickiej różnych krajów. Między pierwszą a drugą wojną światową Pax Romana objęła swoim zasięgiem młodzież uniwersytecką nie tylko Europy ale i innych kontynentów. Po drugiej wojnie światowej powstała, jako naturalne przedłużenie ruchu młodzieży, światowa federacja katolików z wyższym wykształceniem, Pax Romana intelektualistów. W tym roku w Amsterdamie po raz pierwszy odbył się wspólny Kongres obu gałęzi Pax Romana. Tematem zasadniczym i hasłem kongresu był „Udział intelektualisty w dziele Odkupienia”.

Wybór Amsterdamu na miejsce kongresu był znamienny. Może być uważany za symbol zwycięstwa i rozwoju Kościoła w naszej epoce. „Wenecja północna”, miasto o czterech mostach, rozłożone wzdłuż dziesiątków kanałów jest jednym z tradycyjnych ośrodków protestantyzmu. Stare gotyckie kościoły Amsterdamu nie noszą nazw od imion świętych. Nazywają się: Stary Kościół, Nowy Kościół, Wschodni Kościół, Zachodni Kościół. Wewnątrz są odarte z wszelkich ozdób, pozbawione ołtarzy, z ławkami ustawionymi kolicie frontem do kazalnicy. Państwowy kościół niderlandzki opiera się na nauce Kalwina. Amsterdam obok Genewy to drugie tradycyjne centrum skrajnego protestantyzmu, miejsce zjazdów ekumenicznych. Ale dziś to już raczej przeszłość. W ostatnim stuleciu Holandia przestała być krajem o obliczu wyraźnie protestanckim. Katolicy stanowią tu dziś blisko połowę ludności i są najliczniejszym wyznaniem w państwie.

Na otwarciu kongresu obecnych było czterech ministrów holenderskich, marszałek drugiej izby parlamentu, burmistrz Amsterdamu. Katolicy w znacznej mierze rządzą dziś Holandią. A procent ich ciągle wzrasta. Wybitny prawnik holenderski, działacz Akcji Katolickiej, mówi mi, że spóźnił się na popołudniowe obrady, bo był na chrzcinach dwunastego dziecka swego kolegi. — A pan sam ile ma dzieci — pytam? — Siedmioro. To jest przeciętna. Zrobiono statystykę sześćdziesięciu rodzin katolickich intelektualistów holenderskich. Przeciętna dzieci na rodzinę wypadła właśnie siedem.

W tramwaju czy na ulicy ludzie, widząc znaczki uczestników kongresu, zaczynają rozmowę: „Ja także jestem katolikiem”. Gdy się dowiedzą, że mają do czynienia z Polakiem, zawsze powiedzą coś przyjemnego. Zdumiewająco duża ilość ludzi pamięta o tym, że gen. Maczek oszczędził Brede, nie pozwalając ostrzeliwać miasta artylerii.

Wojna intelektualna

Alle prejdźmy do rzeczy najważniejszej. Na świecie toczy się wielka wojna. Totalna wojna. Głównym celem tej wojny nie są narazie pola bitew, ale amfiteatry uniwersyteckie i sal publicznych, laboratoria i gabinety uczonych. Wojna toczy się w biologii i medycynie, w socjologii i historii, w prawie i filozofii. Przeciwnikami są tutaj nie Rosjanie i Amerykanie ale komunisci i chrześcijanie. Jest to walka prawdziwego Odkupienia człowieka z fałszywym odkupieniem materialistycznym, niosącym w imię wyzwolenia najstraszniejszą niewolę. Organizatorzy kongresu Pax Romana postawili sobie nieźmiernie trudne zadanie dokonania przeglądu frontu i wymiany informacji z pola walki w tak licznych i różnorodnym zgromadzeniu. Zadanie to w dużej mierze zostało dokonane.

Na otwarciu kongresu odczytano odręczne pismo Ojca świętego precyzujące zadania Pax Romana i dające wytyczne prac kongresu. Po tem codziennie, po mszy w coraz to innym kościele z nauką któregoś z najznakomitszych kaznodziej współczesnych, odbywały się obrady każdego dnia skupione dookoła innej dziedzin życia. Przed południem na zebraniu plenarnym ktoś wprowadzał zasadniczy temat dnia, popołudniu każdego dnia obradowało po kilka grup z referatami szczegółowymi.

Jeden dzień poświęcony był zagadnieniom nauki współczesnej. Poszczególne grupy debatowały: pozytywnie w filozofii, ewolucyjnie w biologii, demografii, harmonologii w medycynie, odpowiedzialność w prawie, sens historii. Drugi dzień poświęcony był zagadnieniom powołania zawodowego. Dyskutowano w grupach rolę inżyniera, prawnika, architekta, lekarza, pedagoga, przedsiębiorcy, artysty. Trzeci dzień wypełniły zagadnienia polityczne. Poszczególne grupy rozpatrywały: prawa człowieka, związki społeczne niepaństwowe, wspólnoty ponadpaństwowe, nacjona-

lizm, odpowiedzialność katolika w polityce. Czwarty dzień miał program podwojny: zagadnienia ekonomiczne i kulturalne. W grupach ekonomicznych debatowano: humanizm chrześcijański wobec ustroju gospodarczego, interwencjonizm państwowy, ekonomię narodową i międzynarodową, komunizm. W grupach kulturalnych dyskutowano: laicyzm, technikę nowoczesną wobec kultury, wzajemne oddziaływanie cywilizacji, literaturę współczesną, rolę uniwersytetów.

Już sam ten wykaz powiniennym wyznać każdemu, że niemożliwe jest w jednym sprawozdaniu najkrótsze nawet omówienie wyniku prac intelektualnych kongresu amsterdamskiego. Dokończył syntezę jego dorobku dał w końcowym referacie profesor Guilton z Dijon. Za parę miesięcy wyjdą „Akta” kongresu w postaci książki i wówczas może przyjdzie czas na dokładniejsze jego omówienie.

Przed zamknięciem obrad doszła do rąk uczestników nowa encyklika „Humani Generis”, zawierająca odpowiedzi na wiele dyskusowanych gorąco przedmiotów. Obrady kongresu zawarły się niejako między listem papieża a encykliką.

Wolni, wyzwoleni i ujarzmieni

Uczestników kongresu podzielić można z grubsza na cztery grupy zależnie od położenia Kościoła w ich narodach. Pierwszą grupę stanowili ludzie z zachodniej Europy, gdzie katolicy grają główną rolę w życiu publicznym. We Włoszech, Irlandii i Belgii rządzą stroniącymi wyraźnie katolickie, we Francji, Portugalii, Holandii, Hiszpanii, Szwajcarii, Zachodnich Niemczech, większości krajów Ameryki Łacińskiej katolicy zasiadają w rządach. Drugą grupę stanowią Anglosasi. W Anglii, Australii, Nowej Zelandii, Południowej Afryce, w Stanach Zjednoczonych katolicy są mniejszością, ale mniejszością wzmocniającą wciąż swe siły, odgrywającą coraz większą rolę intelektualną i społeczną. Trzecia grupa to katolicy z narodów w większości niechrześcijańskich, azjatyckich i afrykańskich, z krajów, które świeżo uzyskały niepodległość lub są w trakcie jej uzyskiwania. Kto na kongresie amsterdamskim miał możliwość zetknąć się z subtelnym i wystraszonym jak brzytwa rymowaniem Hindusów lub z gorącą wiarą Malajów czy Annamitów, nie będzie lekceważył tej grupy. Sprawy wolności narodów kolonialnych wyskakowały zresztą w dyskusjach raz po raz a przykład Indii i Indonezji cytowany był wciąż przez wietnamczyków czy czarnych Afrykańczyków.

Czwarta, wreszcie grupa, to kraje prześladowane, narody reprezentowane na kongresie przez delegację emigracyjną. Było ich dużo i brali poczesne miejsce w dyskusjach i pracach. Byli dyskusiorem Chorwaci, Węgry, Litwini, Polacy, Rumuni, Słowacy, Cześć, Słowacy, Ukraińcy. Kongres przyjął specjalną uchwałę wzywającą do pomocy intelektualistom z

krajów prześladowania komunistycznego, przebywających w wolnym świecie. Na ostatnim plenum wzruszające przemówienie wygłosił biskup lotewski, były więzień z Solowek. Opowiadał jak NKWD tłumaczył mu, że zlikwiduje Kościół i jak w najcięższych chwilach podtrzymywała go wiara w tę opokę, której nie przewyciężą bramy piekielne.

Obok wydawnictw własnych przeprowadzaliśmy i obce, czerpiąc z wszystkich źródeł dobrej książki, które tylko były dostępne. Do tych wydawnictw zaliczyć należy Bibliotekę Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, liczącą ponad 20 tytułów. Była ona celowym uzupełnieniem akcji prasowej Misji, prowadzonej przy pomocy założonego w r. 1938 miesięcznika p.t. „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej”, który wychodził aż do czasu powstania „Gazety Niedzielnej” w maju 1949 r.

Drugim źródłem wydawnictw katolickich, liczelem i jakościowo najważniejszym, były te wszystkie inicjatywy wydawnicze, które się oparły o angielską drukarnię nakładową Braci Mildnerów w Herba Hill w Londynie. Znakomita ich większość ukazała się dzięki inicjatywie i niezmordowanej pracy Ks. Stanisława Bělcha, który w r. 1942 zorganizował katolicki Fundusz Wydawniczy. Jego członkowie stawali sobie ambicją i apostołowali przy pomocy wydawnictw katolickich i materialnego oparcia ich na podstawach ofiarności społecznej. W ciągu niespełna 5-ciu lat ukazało się prawie 50 tytułów książkowych, oraz 12 wydawnictw obrazkowych.

Dalszym źródłem były książki i broszury katolickie, które ujrzały światło dzienne dzięki sprawnej i celowej akcji wydawniczej, prowadzonej we Włoszech przez Biuro Prasowe Biskupa Polowego W.P. W jej ramach do zawładnięcia ponad 35 pozycji książkowych, z których ponad 20 ukazało się w ramach biblioteczki objętej nazwą „Nauka Chrystusowa”.

Oswobodzeni z obozów i z niewoli księża i świeccy katolicy w Niemczech podjęli również żywą akcję wydawniczą, której owocem był znowu szereg książek.

Gdy do książek z tych wszystkich źródeł dodamy jeszcze te katolickie, które wydane po wojnie w Kraju docierały do nas w poważniejszych ilościach, bądziemy mieli pełny obraz wszystkich źródeł, z których czerpaliliśmy dobrą książkę, aby ją jak najszybciej rozprowadzić wśród licznych kół polskich czytelników.

Ale dopiero skupienie pewnej większej ilości tych wydawnictw i możliwość pełnego i wyłącznego dostępowania daje możliwość dostosowania ich cen do możliwości ich odbiorców.

Tak się złożyło, że najpierw przejechaliśmy na skład główny szereg niewyczerpanych jeszcze wydawnictw katolickich z Włoch, dopiero znacznie później broszury Biblioteczki P. Misji Katolickiej, a dopiero dziś przagniemy się z naszymi Czytelnikami i Odbiorcami naszych książek i Przyjacielami podzielić wiadomością, że od 1 września 1950 r. przejechaliśmy na skład główny cały zapas książek katolickich od Firm: FR. Mildner i Synowie.

W ten sposób w składzie naszym skupiliśmy ponad 100 tytułów, które wraz z tytułami przez nas wydanych książek czynią nasz Ośrodek Wydawniczy VERITAS najważniejszym źródłem książki katolickiej na wychodźstwie.

Większość tych książek była wydana w warunkach niejednokrotnie bardzo trudnych w czasie wojny lub zaraz po niej, i ceny ich jak na obecne stosunki są zbyt wysokie. Dlatego z chwilą gdy się znalazły w naszej wyłącznej dyspozycji, postanowiliśmy ich ceny znacznie obniżyć w niektórych wypadkach nawet znacznie poniżej połowy ceny pierwotnej.

W. W.

VERITAS

ŹRÓDŁEM

KSIĄŻKI

KATOLICKIEJ

SPIS KSIĄŻEK PRZEJĘTYCH Z FIRMY MILDNER

- Liguori A. św. — dr. Kość. — Sposób ustawicznego obcowania z Bogiem. Str. 59. — — — — — 0/3
- Syski A. ks. — Krótki katechizm dla dzieci. Str. 31. — — — — — 0/3
- Chrześcijański ustrój społeczny. Leon XIII: Encyklika RERUM NOVARUM. Pius XI: Encyklika Quadragesimo Anno z komentarzem. Str. 95. — — — — — 2/0
- Papież Pius XI — O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży. Encyklika: Divini Illius Magistri, Str. 40. — — — — — 1/3
- Papież Pius XI — O małżeństwie chrześcijańskim. Encyklika Casti Connubii. Str. 71. — — — — — 1/6
- Papież Pius XII — Kościół i Papież wobec drugiej wojny światowej. Encyklika Summi Pontificatus, Str. 46. — — — — — 0/9
- Papież Pius XI — O należyтым użyciu filmu. Encyklika Vigilanti Cura. Str. 16. — — — — — 0/3
- Papież Pius XII — Na 350-lecie Unii Kościoła Ruskiego. Encyklika Orientales Omnes Ecclesias. Str. 26. — — — — — 0/6
- Orędzie radiowe Papieża Piusa XII w wig. B. Nar. 1941. Str. 20. 0/3
- Orędzie radiowe Papieża Piusa XII do kierowników państw i do narodów świata. 24. XII. 1946. Str. 11. — — — — — 0/3
- W obliczu zwycięstwa. W obliczu pokoju. Orędzie radiowe Papieża Piusa XII z dn. 1. IX. 1944. Str. 18. — — — — — 0/3
- Papież Pius XII. Dziesięć przykazań Boskich. Allokucja z dn. 22. 2. 1944. Str. 24. — — — — — 0/3
- Papież Pius XII — Do dziewcząt katolickich świata. Allokucja z dn. 24. IV. 1943. Str. 24. — — — — — 0/3
- Papież Pius XII — Powołanie i obowiązki matek i wychowawczyń katolickich. Przemówienie z dn. 26. X. 1941. Str. 16. — — — — — 0/3
- Długosz J. — Życie św. Stanisława, biskupa krakowskiego. Cz. I i 2-ga łącznie. Str. 183. Liczne ilustracje. — — — — — 6/6
- Długosz J. — Życie św. Stanisława biskupa krakowskiego. Cz. 1. Liczne ilustracje. Str. 102. — — — — — 2/6
- Michulka W. ks. — Zyciorys Ks. Bron. Markiewicza. Str. 115. 1/-
- Rękas M. Ks. Nowoczesne pojęcie Kościoła. Na tle Encykliki Piusa XII „Kościół Mistyczne Ciało Chrystusa”. Str. 36. — — — — — 0/6
- Dąbrowska S. — Wanda Malczewska, zyciorys. Str. 20. — — — — — 0/3

DO KAŻDEGO ZAMÓWIENIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ 6d. NA PRZE-SŁYKĘ POŁTOWĄ.

Pragnąc naszym Czytelnikom, Odbiorcom i Przyjacielom ułatwić orientację w poszczególnych zagadnieniach oraz wybór książek a zarazem umożliwić ich nabycie zbiornice po możliwie najniższej cenie, postanowiliśmy z wymienionych wyżej tytułów, z niektórych wydawnictw własnych i już dawniej posiadanych na składzie zestawieć k o m p l e t y, stanowiące jakby male biblioteczki. Dział ogłoszamy pierwsze cztery takie biblioteczki numerowane od I do IV, łącząc one w sobie szereg książek o pokrew-

nej tematyce i cena ich jest w ten sposób kalkulowana, że ceny poszczególnych książek wypadają w komplecie jeszcze niższe niż w spisie lub katalogu, tak więc znika cena książek w kompletach jest dwukrotna.

ZAMÓWIENIA NA WSZYSTKIE WYMIONIONE WYŻEJ KSIĄŻKI BIBLIOTECZKI PRZYJMUJE: KSIĘGARNIA VERITAS FOUNDATION PUBLICATION CENTRE 12, Praca Mews, London W. 2. U W A G A : Czeki i Postal Ordery należy wystawiać (kreślone) na Veritas Foundation Publication Centre.

<p>Biblioteka Nr. I.</p> <p>Głos Stolicy Apostolskiej. Encykliki. Orędzia. Listy Pasterskie.</p> <p>CHRZESCIAJANSKI ustrój społeczny. Encykliki Rerum Novarum i Quadragesimo Anno z komentarzem.</p> <p>O CHRZESCIAJANSKIM wychowaniu młodzieży. Encyklika Divini Illius Magistri.</p> <p>O MAŁŻENSTWIE chrześcijańskim. Encyklika Casti Connubii.</p> <p>KOŚCIÓŁ i Papież wobec drugiej wojny światowej. Encyklika Summi Pontificatus.</p> <p>NA 350-LECIE UNII. Encyklika Orientales Omnes Ecclesias.</p> <p>O NALEŻYTYM użyciu filmu. Encyklika Vigilanti Cura.</p> <p>OREDZIE radiowe Papieża Piusa XII w wig. B. Nar. 1941.</p> <p>OREDZIE radiowe Papieża Piusa XII w wig. B. Nar. 1946.</p> <p>OREDZIE radiowe Papieża Piusa XII z dn. 1.IX. 1944.</p> <p>DZIESIEĆ Przykazań Boskich. Allokucja Papieża Piusa XII.</p> <p>SŁOWA Papieża Piusa XII do dziewcząt katolickich świata.</p> <p>SŁOWA Papieża Piusa XII do matek i wychowawczyń katolickich.</p> <p>STOLICA św. w obronie</p>	<p>praw polskich katolików. Dokumenty.</p> <p>LIST PASTERSKI bisk. J. Gawliny z dn. 11.XI. 1944.</p> <p>WATYKAN i wojna w Europie. — D. Gwynn, Londyn, 1946.</p> <p>NOWOCZESNE pojęcie Kościoła. — Ks. M. Rękas. Na tle Encykliki Papieża Piusa XII „Mystyci”.</p> <p>Ogółem 16 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 9/6.</p>	<p>KRÓTKI KATECHIZM dla dzieci — Ks. A. Syski.</p> <p>PSYCHOLOGIA nowoczesna wobec myśli katolickiej — W. P. Witcutt.</p> <p>SŁOWA skierowane do dziewcząt katolickich świata. Allokucja Papieża Piusa XII.</p> <p>JAK STAĆ SIĘ DOBRYM — C. Cary — Elwes, Benedyktyn.</p> <p>POWOŁANIE — Ks. W. Doyle T. J.</p> <p>Ogółem 14 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 12/6.</p>	<p>społeczny. Encykliki Rerum Novarum i Quadragesimo Anno z komentarzem.</p> <p>MAŁA ENCYKLOPEDIA pojęć społecznych.</p> <p>SPOŁECZNE skutki Reformacji. — W. Cobbett.</p> <p>KATOLICYZM wobec spraw gospodarczych. — St. Gryziewicz.</p> <p>KRYZYS pieniądza. — Ch. Hollis.</p> <p>WOLNOMULARSTWO (masoneria) — E. Cahill Ks. T. J.</p> <p>O MASONERII — H. Thurston Ks. T. J.</p> <p>Ogółem 14 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 17/-</p>
<p>Biblioteka Nr. II.</p> <p>Małżeństwo. Rodzina. Psychologia. Wychowanie.</p> <p>KATECHIZM PODSTAWOWY opracował Ks. Dr. Cz. Piotrowski.</p> <p>O MAŁŻENSTWIE chrześcijańskim. Encyklika Papieża Piusa XI.</p> <p>MAŁŻENSTWO DOSKONAŁE — dr J. Fr. Drewnowski.</p> <p>TY I ONA — O. Hardy Schilgen T. J.</p> <p>WALKA o reformę małżeństwa i rodziny w Polsce. W. Laryssa.</p> <p>POWOŁANIE i obowiązki matek. Allokucja Papieża Piusa XII.</p> <p>O CHRZESCIAJANSKIM wychowaniu młodzieży. Encyklika Papieża Piusa XI.</p> <p>KOŚCIÓŁ KATOLICKI a wychowanie — O’Leary M. dr.</p> <p>RZECZY w wychowaniu istotne — Ks. S. Bělch.</p>	<p>Małżeństwo. Rodzina. Psychologia. Wychowanie.</p> <p>KATECHIZM PODSTAWOWY opracował Ks. Dr. Cz. Piotrowski.</p> <p>O MAŁŻENSTWIE chrześcijańskim. Encyklika Papieża Piusa XI.</p> <p>MAŁŻENSTWO DOSKONAŁE — dr J. Fr. Drewnowski.</p> <p>TY I ONA — O. Hardy Schilgen T. J.</p> <p>WALKA o reformę małżeństwa i rodziny w Polsce. W. Laryssa.</p> <p>POWOŁANIE i obowiązki matek. Allokucja Papieża Piusa XII.</p> <p>O CHRZESCIAJANSKIM wychowaniu młodzieży. Encyklika Papieża Piusa XI.</p> <p>KOŚCIÓŁ KATOLICKI a wychowanie — O’Leary M. dr.</p> <p>RZECZY w wychowaniu istotne — Ks. S. Bělch.</p>	<p>Biblioteka Nr. III.</p> <p>Filozofia. Historia. Zagadnienia społeczne i gospodarcze.</p> <p>O ZASADNICZYCH cechach światopoglądu katolickiego. F. Bohdanowicz.</p> <p>A. B. C. TOMIZMU — I. M. Bochenki O. P.</p> <p>FILIZOFIA BOLSZEWICKA — J. Miche.</p> <p>MORALNOŚĆ I KULTURA — J. Fr. Drewnowski.</p> <p>DUCH DZIEJÓW POLSKI — A. Chołoniewski.</p> <p>ZARYS DZIEJÓW Narodu i Państwa Polskiego w latach 1914 — 1939. B. Strzowski.</p> <p>KROLESTWO BOŻE na ziemi. Podręcznik do nauki historii Kościoła Powszechnego od czasów Reformacji. — Ks. dr. Józef Umiński.</p> <p>CHRZESCIAJANSKI ustrój</p>	<p>społeczny. Encykliki Rerum Novarum i Quadragesimo Anno z komentarzem.</p> <p>MAŁA ENCYKLOPEDIA pojęć społecznych.</p> <p>SPOŁECZNE skutki Reformacji. — W. Cobbett.</p> <p>KATOLICYZM wobec spraw gospodarczych. — St. Gryziewicz.</p> <p>KRYZYS pieniądza. — Ch. Hollis.</p> <p>WOLNOMULARSTWO (masoneria) — E. Cahill Ks. T. J.</p> <p>O MASONERII — H. Thurston Ks. T. J.</p> <p>Ogółem 14 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 17/-</p>
<p>Biblioteka Nr. IV.</p> <p>Poezja. Powieść. Reportaż.</p> <p>OBRONA MGIEŁ — Wybór poezji — Br. Przyłuski.</p> <p>POGRZEB EUROPY — Liryki. Poematy. Essay o poezji. J. Pietrkiewicz.</p> <p>PO CHŁOPSKU — Powieść w dwu tomach. J. Pietrkiewicz.</p> <p>CZARNE ŻÓRAWIE — Przygodę wojenne polskiej drużyny harcerskiej. A. Krakowiecki.</p> <p>DZIWI ŻYCIA — Opowiadania. St. Kuszelewska.</p> <p>KSIEŻA POLSCY w niem. obozach koncentracji. — Ks. dr. O. Biskupski.</p> <p>Ogółem 6 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 14 sh.</p>	<p>Małżeństwo. Rodzina. Psychologia. Wychowanie.</p> <p>KATECHIZM PODSTAWOWY opracował Ks. Dr. Cz. Piotrowski.</p> <p>O MAŁŻENSTWIE chrześcijańskim. Encyklika Papieża Piusa XI.</p> <p>MAŁŻENSTWO DOSKONAŁE — dr J. Fr. Drewnowski.</p> <p>TY I ONA — O. Hardy Schilgen T. J.</p> <p>WALKA o reformę małżeństwa i rodziny w Polsce. W. Laryssa.</p> <p>POWOŁANIE i obowiązki matek. Allokucja Papieża Piusa XII.</p> <p>O CHRZESCIAJANSKIM wychowaniu młodzieży. Encyklika Papieża Piusa XI.</p> <p>KOŚCIÓŁ KATOLICKI a wychowanie — O’Leary M. dr.</p> <p>RZECZY w wychowaniu istotne — Ks. S. Bělch.</p>	<p>Biblioteka Nr. III.</p> <p>Filozofia. Historia. Zagadnienia społeczne i gospodarcze.</p> <p>O ZASADNICZYCH cechach światopoglądu katolickiego. F. Bohdanowicz.</p> <p>A. B. C. TOMIZMU — I. M. Bochenki O. P.</p> <p>FILIZOFIA BOLSZEWICKA — J. Miche.</p> <p>MORALNOŚĆ I KULTURA — J. Fr. Drewnowski.</p> <p>DUCH DZIEJÓW POLSKI — A. Chołoniewski.</p> <p>ZARYS DZIEJÓW Narodu i Państwa Polskiego w latach 1914 — 1939. B. Strzowski.</p> <p>KROLESTWO BOŻE na ziemi. Podręcznik do nauki historii Kościoła Powszechnego od czasów Reformacji. — Ks. dr. Józef Umiński.</p> <p>CHRZESCIAJANSKI ustrój</p>	<p>społeczny. Encykliki Rerum Novarum i Quadragesimo Anno z komentarzem.</p> <p>MAŁA ENCYKLOPEDIA pojęć społecznych.</p> <p>SPOŁECZNE skutki Reformacji. — W. Cobbett.</p> <p>KATOLICYZM wobec spraw gospodarczych. — St. Gryziewicz.</p> <p>KRYZYS pieniądza. — Ch. Hollis.</p> <p>WOLNOMULARSTWO (masoneria) — E. Cahill Ks. T. J.</p> <p>O MASONERII — H. Thurston Ks. T. J.</p> <p>Ogółem 14 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 17/-</p>

POTĘŻNA MANIFESTACJA KATOLICKA W AMSTERDAMIE

KONGRES POKOJU RZYMSKIEGO

REPREZENTACJE 50 KRAJÓW. — 30 OSOBOWA DELEGACJA POLSKA

(Od własnego korespondenta „Gazety Niedzielnej”)

Sobota dnia 26 sierpnia. Wielka sala Instytutu Indyjskiego w Amsterdamie udekorowana kwiatami i palmami. Przeszło tysiąc ludzi wstaje i śpiewa po łacinie Credo. Stoją obok siebie biskupi i studentki, zakonnice i profesorowie, Hindusi, Francuzi i Annamici, Murzyni, Jankesi i Libañczycy, Włosi, Australijczycy i Peruwiańczycy, Niemcy, Polacy i Ukraińcy. Biolog obok adwokata, minister obok dominikanina, nauczycielka obok inżyniera, polityk obok studenta medycyny. Po tygodniu wspólnych dyskusji i modłów śpiewają przed kilkunastu wiekami ułożone w Azjatyckiej Nikei wyznanie wiary. To kongres Pax Romana dobiegł końca.

O pokój rzymski

Był to pierwszy kongres jednoczący w swoich szeregach intelektualistów i studentów katolickich z całego niemal świata, z pięćdziesięciu przeszło krajów. Był to owoc pracy kilkudziesięciu już dzisiaj lat. Starsi panowie z tytułami profesorskimi, uczeni i politycy, ministrowie i posłowie włoscy, portugalscy, francuscy, holenderscy, hiszpańscy, południowo-amerykańscy, belgijscy, szwajcarscy, byli w chwili zakończenia pierwszej wojny światowej studentami i założycielami ruchu akademickiego, jednoczącego pod nazwą Pax Romana organizację młodzieży katolickiej różnych krajów. Między pierwszą a drugą wojną światową Pax Romana objęła swoim zasięgiem młodzież uniwersytecką nie tylko Europy ale i innych kontynentów. Po drugiej wojnie światowej powstała, jako naturalne przedłużenie ruchu młodzieży, światowa federacja katolików z wyższym wykształceniem, Pax Romana intelektualistów. W tym roku w Amsterdamie po raz pierwszy odbył się wspólny Kongres obu gałęzi Pax Romana. Tematem zasadniczym i hasłem kongresu był „Udział intelektualisty w dziele Odkupienia”.

Wybór Amsterdamu na miejsce kongresu był znamienny. Może być uważany za symbol zdobyczości i rozwoju Kościoła w naszej epoce. „Wenecja północny”, miasto o czterystu mostach, rozłożone wzdłuż dziesiątków kanałów jest jednym z tradycyjnych ośrodków protestantyzmu. Stare gotyckie kościoły Amsterdamu nie noszą nazw od imion świętych. Nazywają się: Stary Kościół, Nowy Kościół, Wschodni Kościół, Zachodni Kościół. Wewnątrz są ozdoby z wszelkich ozdób, pozabawione ołtarzy, z ławkami ustawionymi kolicie frontem do kazalnicy. Państwowy kościół niderlandzki opiera się na nauce Kalwina. Amsterdam obok Genewy to drugie tradycyjne centrum skrajnego protestantyzmu, miejsce zjazdów ekumenicznych. Ale dziś to już raczej przeszłość. W ostatnim stuleciu Holandia przestała być krajem o obliczu wyraźnie protestanckim. Katolicy stanowią tu dziś blisko połowę ludności i są najliczniejszym wyznaniem w państwie.

Na otwarciu kongresu obecnych było czterech mini-

strów holenderskich, marszałek drugiej izby parlamentu, burmistrz Amsterdamu. Katolicy w znacznej mierze rządzą dziś Holandią. A procent ich ciągle wzrasta. Wybitny prawnik holenderski, działacz Akcji Katolickiej, mówi mi, że spóźnił się na popołudniowe obrady, bo był na chrzcinach dwunastego dziecka swego kolegi. — A pan sam ile ma dzieci — pytam?

— Siedmioro. To jest przeciętna. Zrobiłem statystykę sześćdziesięciu rodzin katolickich intelektualistów holenderskich. Przeciętna dzieci na rodzinę wypada właśnie siedem.

W tramwaju czy na ulicy ludzie, widząc znaczki uczestników kongresu, zaczynają rozmowę: „Ja także jestem katolikiem”. Gdy się dowiedzą, że mają do czynienia z Polakiem, zawsze powiedzą coś przyjemnego. Zdumiewająco duża ilość ludzi pamięta o tym, że gen. Maczek oszczędził Brede, nie pozwalając ostrzeliwać miasta artylerii.

Wojna intelektu

Ale przejdźmy do rzeczy najważniejszej. Na świecie toczy się wielka wojna. Totalna wojna. Głównym teatrem tej wojny nie są narazie pola bitew, ale amfiteatry uniwersytetów i sal publicznych, laboratoria i gabinety uczonych. Wojna toczy się w biologii i medycynie, w socjologii i historii, w prawie i filozofii. Przeciwnikami są tutaj nie Rosjanie i Amerykanie ale komuniści i chrześcijanie. Jest to walka prawdziwego Odkupienia człowieka z fałszywym odkupieniem materialistycznym, niosącym w imię wyzwolenia najstraszniejszą niewolę. Organizatorzy kongresu Pax Romana postawili sobie niezmiernie trudne zadanie dokonania przeglądu frontu i wymiany informacji z pola walki w tak liczny i różnorodny zgrupowaniu. Zadanie to w dużej mierze zostało dokonane.

Na otwarciu kongresu odczytano odręczne pismo Ojca świętego precyzujące zadania Pax Romana i dające wytyczne prac kongresu. Po tem codzien, po mszy w coraz to innym kościele z nauką któregoś z najznakomitszych kaznodziej współczesnych, odbywały się obrady każdego dnia skupione dookoła innej dziedziny życia. Przed południem na zebraniu plenarnym ktoś wprowadzał zasadniczy temat dnia, popołudniu każdego dnia obradowało po kilka grup z referatami szczegółowymi.

Jeden dzień poświęcony był zagadnieniom nauki współczesnej. Poszczególne grupy debatowały: pozytywizm w filozofii, ewolucjonizm w biologii, demografię, hormonologię w medycynie, odpowiedzialność w prawie, sens historii. Drugi dzień poświęcony był zagadnieniom powołania zawodowego. Dyskutowano w grupach rolę inżyniera, prawnika, architekta, lekarza, pedagoga, przedsiębiorcy, artysty. Trzeci dzień wypełniły zagadnienia polityczne. Poszczególne grupy rozpatrywały: prawa człowieka, związki społeczne niepaństwowe, wspólnoty ponadpaństwowe, nacjona-

lizm, odpowiedzialność katolika w polityce. Czwarty dzień miał program podwójny: zagadnienia ekonomiczne i kulturalne. W grupach ekonomicznych debatowano: humanizm chrześcijański wobec ustroju gospodarczego, interwencjonizm państwowy, ekonomię narodową i międzynarodową, komunizm. W grupach kulturalnych dyskutowano: laicyzm, technikę nowoczesną wobec kultury, wzajemne oddziaływanie cywilizacji, literaturę współczesną, rolę uniwersytetów.

Już sam ten wykaz powinien wyjaśnić każdemu, że niemożliwe jest w jednym sprawozdaniu najkrótsze nawet omówienie wyniku prac intelektualnych kongresu amsterdamskiego. Dokoła syntezę jego dorobku dał w końcowym referacie profesor Guitton z Dijon. Za parę miesięcy wyjdą „Akta” kongresu w postaci książki i wówczas może przyjdzie czas na dokładniejsze jego omówienie.

Przed zamknięciem obrad doszła do rąk uczestników nowa encyklika „Humani Generis”, zawierająca odpowiedź na wiele dyskusowanych gorąco przedmiotów. Obrady kongresu zawarły się niejako między listem papieża a encykliką.

Wolni, wyzwoleni i ujarzmieni

Uczestników kongresu podzielić by można z grubsza na cztery grupy zależnie od położenia Kościoła w ich narodach. Pierwszą grupę stanowili ludzie z zachodniej Europy, gdzie katolicy grają główną rolę w życiu publicznym. We Włoszech, Irlandii i Belgii rządzą stronnictwa wyraźnie katolickie, we Francji, Portugalii, Holandii, Hiszpanii, Szwajcarii, Zachodnich Niemczech, większości krajów Ameryki Łacińskiej katolicy zasiadają w rządach. Drugą grupę stanowią Anglosasi. W Anglii, Australii, Nowej Zelandii, Południowej Afryce, w Stanach Zjednoczonych katolicy są mniejszością, ale mniejszością wzmacniającą wciąż swe siły, odgrywającą coraz większą rolę intelektualną i społeczną. Trzecia grupa to katolicy z narodów w większości niechrześcijańskich, azjatyckich i afrykańskich, z krajów, które świeżo uzyskały niepodległość lub są w trakcie jej uzyskiwania. Kto na kongresie amsterdamskim miał możność zetknąć się z subtelnym i wystrzoniwym jak brzytwa rymowaniem Hindusów lub z gorącą wiarą Malajów czy Annamitów, nie będzie lekceważył tej grupy. Sprawy wolności narodów kolonialnych wyskakiwały zresztą w dyskusjach raz po raz a przykład Indii i Indonezji cytowany był wciąż przez Wietnamczyków czy czarnych Afrykańczyków.

Czwarta i wreszcie grupa, to kraje prześladowania, narody reprezentowane na kongresie przez delegacje emigracyjne. Było ich dużo i brali poczesne miejsce w dyskusjach i pracach. Byli więc Chorwaci, Węgrzy, Litwini, Polacy, Rumuni, Słowacy, Czesi, Słowacy, Ukraińcy. Kongres przyjął specjalną uchwałę wzywającą do pomocy intelektualistom z

krajów prześladowania komunistycznego, przebywających w wolnym świecie. Na ostatnim plenum wzruszające przemówienie wygłosił biskup łotewski, były więzień z Solówek. Opowiadał jak NKWD tłumaczyło mu, że zlikwiduje Kościół i jak w najcięższych chwilach podtrzymywała go wiara w tę opokę, której nie przewyższą bramy piekielne.

Pro domo sua

Delegacja polska liczyła trzydzieści osób. Polacy na terenie Pax Romana nie są czynnikiem nowym. Stowarzyszenie akademickie „Odrodzenie” było jedną z organizacji najwcześniej przystępujących do tego ruchu i bodaj już w pierwszym zarządzie zasiadł Polak, Orlikowski. Bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej powstał w Londynie „Veritas”, grupujący zarówno młodzież studiującą jak i seniorów. Posiada on koła w różnych krajach a nawet w różnych częściach wolnego świata. Do Amsterdamu przybyli Polacy nie tylko z Anglii ale także z Francji, Belgii i Holandii.

Wśród prelegentów kongresu było dwoje Polaków, prof. Oskar Halecki z Nowego Jorku, który mówił o sensie historii i p. Łubińska Paryża, która mówiła o wychowaniu osobowości. W poszczególnych grupach dyskusyjnych kilkunastu Polaków zabierało głos, nieraz w sposób bardzo istotny. Zauważyć tu należy, że emigracja oddała nam jedną przysługę: zmusiła do opanowania obcych języków. W przeciwieństwie do większości cudzoziemców Polacy bardzo poprawnie i biegle mówili po francusku bądź po angielsku, a w tych dwóch językach toczyły się właściwie obrady kongresu, z przewagą zresztą francuskiego. Pewną sensację wywołał prof. Halecki, wygłaszając wstęp do swego referatu po łacinie, przyczym w mowie Cicerona opisał swą podróż samolotem z Ameryki do Holandii.

Prasa holenderska poświęcała codziennie całe strony kongresowi Pax Romana, a dwa pisma katolickie wydały wielojęzyczne specjalne wydania dla uczestników. W wydaniach tych nie brakło i artykułów pisanych przez Polaków a w jednym z nich zamieszczono list ks. B-pa Gawliny z życzeniami dla kongresu.

Pozostaje jeszcze bodaj jednym zdaniem wspomnieć o takich przeżyciach liturgicznych jak msza pontyfikalna na otwarcie zjazdu, uroczysta msza w obrządku wschodnim słowiańskim w środku tygodnia, lub artystycznych jak przyjęcie wydane przez miasto Amsterdam w Rijksmuseum wśród oświetlonych arcydzieł sztuki, na które przybył także mąż królowej, książę Bernard.

Cicha woda kanałów amsterdamskich przestała odbijać wielojęzyczną mowę. Pod stropem Instytutu Indyjskiego zamario już echo ostatnich słów Credo. A jednak pozostanie z tego zjazdu w Amsterdamie coś więcej niż echo.

W. W.

VERITAS

Celem, który sobie Katolicki Ośrodek Wydawniczy VERITAS postawił, jest zaspokajanie potrzeb duchowych czytelnika polskiego wychodźstwa przez udostępnianie mu dobrych wydawnictw: piśm książek. Od początku swej działalności VERITAS, równolegle do swej akcji wydawniczej, prowadzi kolportaż książek, przede wszystkim książek katolickich, które w gadanieniu całego życia stawiają światło wiary i etyki katolickiej wyrabiając i umacniając w czytelniku światopogląd oparty o wieczną Prawdę.

Obok wydawnictw własnych rozprawialiśmy i obce, czerpiąc z wszystkich źródeł dobrej książki, które tylko były dostępne.

Do tych wydawnictw zaliczyć należy Bibliotekę Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, liczącą ponad 20 tytułów. Była ona celowym uzupełnieniem akcji prasowej. Misję prowadzoną przy pomocy założonego w r. 1938 miesięcznika p.t., „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej”, który wychodził aż do czasu powstania „Gazety Niedzielnej” w maju 1949 r.

Drugim źródłem wydawnictw katolickich, liczebnie i jakościowo najważniejszym, były te wszystkie inicjatywy wydawnicze, które się oparły o angielską drukarnię nakładową Braci Mildnerów w Herb Hill w Londynie. Znakomita ich większość ukazała się dzięki inicjatywie i niezmordowanej pracy ks. Stanisława Belcha, który w r. 1941 zorganizował Katolicki Funduszy Wydawniczy. Jego członkowie stawiali sobie ambitny cel apostołowania przy pomocy wydawnictw katolickich i materialnego oparcia ich na podstawach ofiarności społecznej. W ciągu niespełna 5-ciu lat ukazało się prawie 50 tytułów książkowych, oraz 12 wydawnictw obcojęzycznych.

Dalszym źródłem były książki broszury katolickie, które ujrzały światło dzienne dzięki sprawnej, celowej akcji wydawniczej, prowadzonej we Włoszech przez Biuro Prasowe Biskupa Polowego W.F. Jej many do zawdzięczenia ponad 35 pozycji książkowych, z których ponad 20 ukazało się w ramach biblioteczki objętej nazwą „Nauka Chrystusowa”.

Oswobodzeni z obozów i z niewolniczej niewoli katolicy w Niemczech podjęli również żywą akcję wydawniczą, której owocem był znowu szereg książek.

Gdy do książek z tych wszystkich źródeł dodamy jeszcze te katolickie, które wydane po wojnie w Kraj docierały do nas w poważniejszej ilościach, będziemy mieli pełny obraz wszystkich źródeł, z których czerpaliliśmy dobrą książkę, aby jak najszerzej rozprowadzić wśród licznych kół polskich czytelników.

Ale dopiero skupienie pewnej liczby tych wydawnictw i możliwość pełnego i wyłącznego nimi dysponowania daje możliwość dostosowania ich cen do możliwości odbiorców.

Tak się złożyło, że najpierw przehiśmy na skład główny szereg niewyczerpanych jeszcze wydawnictw katolickich z Włoch, dopiero znacznie później broszury Biblioteczki P. Misji Katolickiej, a dopiero dziś pragnieniem się z naszymi Czytelnikami i Odbiorcami naszymi książek i Przyjaciółmi podzielić wiadomością, że od 1 września 1950 r. przejęliśmy na skład główny cały zapas książek katolickich od F. Mildner i Synowie.

W ten sposób w składzie naszym skupiliśmy ponad 100 tytułów, które wraz z tytułami przez nas wydawanymi książkami czynią nasz Ośrodek Wydawniczy VERITAS najpoważniejszym źródłem książki katolickiej na wychodźstwie.

Większość tych książek była w dawana w warunkach niejednokrotnie bardzo trudnych w czasie wojny lub zaraz po niej, i ceny ich na obecne stosunki są zbyt wysokie. Dlatego z chwilą gdy się przelały w naszej wyłącznej dyspozycji postanowiliśmy ich ceny znacząco obniżyć, w niektórych wypadkach nawet znacznie poniżej połowy cen pierwotnej.

ŹRÓDŁEM KSIĄŻKI KATOLICKIEJ

SPIS KSIĄŻEK PRZEJĘTYCH Z FIRMY MILDNER

- 1 Liguori A. św. — dr. Kość. — Sposób ustawicznego obcowania z Bogiem. Str. 59. — — — — — 0/3
- 2 Syski A. ks. — Krótki katechizm dla dzieci. Str. 31. — — — — — 0/3
- 3 Chrześcijański ustrój społeczny. Leon XIII: Encyklika RERUM NOVARUM. Pius XI: Encyklika Quadragesimo Anno z komentarzem. Str. 95. — — — — — 2/0
- 4 Papież Pius XI — O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży. Encyklika: Divini Illius Magistri. Str. 40. — — — — — 1/3
- 5 Papież Pius XI — O małżeństwie chrześcijańskim. Encyklika Casti Connubii. Str. 71. — — — — — 1/6
- 6 Papież Pius XII — Kościół i Papież wobec drugiej wojny światowej. Encyklika Summi Pontificatus. Str. 46. — — — — — 0/9
- 7 Papież Pius XI — O należytych użyciu filmu. Encyklika Vigilanti Cura. Str. 16. — — — — — 0/3
- 8 Papież Pius XII — Na 350-lecie Unii Kościoła Ruskiego. Encyklika Orientales Omnes Ecclesias. Str. 26. — — — — — 0/6
- 9 Oredzie radiowe Papieża Piusa XII w wig. B. Nar. 1941. Str. 20. 0/3
- 10 Oredzie radiowe Papieża Piusa XII do kierowników państw i do narodów świata. 24. XII. 1946. Str. 11. — — — — — 0/3
- 11 W obliczu zwycięstwa. W obliczu pokoju. Oredzie radiowe Papieża Piusa XII z dn. 1. IX. 1944. Str. 18. — — — — — 0/3
- 12 Papież Pius XII. Dziesięć przykazań Boskich. Allokucja z dn. 22. 2. 1944. Str. 24. — — — — — 0/3
- 13 Papież Pius XII — Do dziewcząt katolickich świata. Allokucja z dn. 24. IV. 1943. Str. 24. — — — — — 0/3
- 14 Papież Pius XII — Powołanie i obowiązki matek i wychowawczyń katolickich. Przemówienie z dn. 26. X. 1941. Str. 16. — — — — — 0/3
- 15 Długosz J. — Życie św. Stanisława, biskupa krakowskiego. Cz. I i 2-ga łącznie. Str. 183. Liczne ilustracje. — — — — — 6/6
- 16 Długosz J. — Życie św. Stanisława biskupa krakowskiego. Cz. 1. Liczne ilustracje. Str. 102. — — — — — 2/6
- 17 Michułka W. ks. — Życiorys Ks. Bron. Markiewicza. Str. 115. 1/-
- 18 Rękas M. Ks. Nowoczesne pojęcie Kościoła. Na tle Encykliki Piusa XII „Kościół Mistyczne Ciało Chrystusa”. Str. 36. — — — — — 0/6
- 19 Dąbrowska S. — Wanda Malczewska, życiorys. Str. 20. — — — — — 0/3-
- 20 Hollis K. — Kryzys pieniądza. Przekład z ang. Str. 136. — — — — — 2/-
- 21 Gawlina J. Bisk. pol. W. P. — List pasterski. 11. XI. 1944. Str. 16. 0/2
- 22 Witcutt W. P. — Psychologia nowoczesna wobec myśli katol. Str. 56. — — — — — 2/-
- 23 Beich S. ks. — Rzeczy w wychowaniu istotne. Str. 29. — — — — — 0/6
- 24 Cobbett W. — Społeczne skutki reformacji. Str. 19. — — — — — 0/2
- 25 Cary-Elwes C. Benedyktyn. — Jak stać się dobrym. Str. 76. 1/6
- 26 Biskupski S. ks. dr. — Księża polscy w niem. obozach koncentracji. Str. 68. — — — — — 1/6
- 27 O'Leary M. dr. — Kościół Katolicki a wychowanie. Str. 97. — — — — — 1/6
- 28 Gwynn D. — Watykan a wojna w Europie. Str. 160. — — — — — 1/6
- 29 Lubicz W. — Uwagi o konkordacie polskim. Str. 47. — — — — — 0/6
- 30 Doyle W. ks. T. J. — Powołanie. Str. 43. — — — — — 0/9
- 31 Laryssa W. — Walka o reformę małżeństwa i rodziny w Polsce. Str. 52. — — — — — 0/6
- 32 Mała encyklopedia pojęć społecznych. Str. 100. — — — — — 2/6
- 33 Cahill E. ks. T. J. — Wolnomularstwo (masoneria). Str. 43. 0/9
- 34 Thurston H. ks. T. J. — O masonerii. Str. 30. — — — — — 0/3
- 35 Stryszowski B. — Zarys dziejów Narodu i Państwa Polskiego w latach 1914 — 1939. Z 7 mapkami. Str. 116. — — — — — 2/6
- 36 Pietrkiewicz J. — Pochłopsku. Powieść. 2 tomy. — — — — — 3/6
- 37 Pietrkiewicz J. — Pogrzeb Europy. Liryki. Poematy. Essay o poezji. Str. 62. — — — — — 2/6
- 38 Kuszelewska S. — Dziwy życia. Opowiadania. Str. 115. — — — — — 2/6
- 39 Wybór obrazków:

Matka Boska Częstochowska.
Matka Boska Ostrobramska.
Matka Boska Królowa Korony Polskiej.
św. Teresa.
św. Tomasz z Akwinu.
św. Andrzej Bobola.
św. Stanisław Kostka.
św. Stanisław biskup krakowski.
W cenie od 1 d. do 3 d.

DO KAŻDEGO ZAMÓWIENIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ 6d. NA PRZESYŁKĘ POŁTOWĄ.

Pragnąc naszym Czytelnikom. Odbiorcom i Przyjaciółom ułatwić orientację w poszczególnych zagadnieniach oraz wybór książek a zarazem umożliwić ich nabycie zbiorowo po możliwie najniższej cenie.

postanowiliśmy z wymienionych wyżej tytułów, z niektórych wydań własnych i już dawniej posiadanych na składzie zestawili o m p l e t y. stanowiące jakby małe biblioteczki. Dziś ogłaszamy pierwsze cztery takie biblioteczki numerowane od I do IV. Łączą one w sobie szereg książek o pokrew-

nej tematyce i cena ich jest w ten sposób kalkulowana, że ceny poszczególnych książek wypadają w komplecie jeszcze niższe niż w spisie lub katalogu, tak więc niższa cena książek w kompletach jest dwukrotna.

ZAMÓWIENIA NA WSZYSTKIE WYMIENIONE WYŻEJ KSIĄŻKI

I BIBLIOTECZKI PRZYJMUJE:

KSIEGARNIA
VERITAS FOUNDATION
PUBLICATION CENTRE
12, Præd Meios, London W. 2.
U W A G A: Czeki i Postal Ordery należy wystawiać (kreślone) na Veritas Foundation Publication Centre.

Biblioteka Nr. I.

Głos Stolicy Apostolskiej. Encykliki. Oredzia.

Listy Pastorskie.

CHRZEŚCIJANSKI ustrój społeczny. Encykliki Rerum Novarum i Quadragesimo Anno z komentarzem. O CHRZEŚCIJANSKIM wychowaniu młodzieży. Encyklika Divini Illius Magistri. O MAŁŻEŃSTWIE chrześcijańskim. Encyklika Casti Connubii.

KOŚCIÓŁ i Papież wobec drugiej wojny światowej. Encyklika Summi Pontificatus.

NA 350-LECIE UNII. Encyklika Orientales Omnes Ecclesias.

O NALEŻYTYM użyciu filmu. Encyklika Vigilanti Cura.

OREDZIE radiowe Papieża Piusa XII w wig. B. Nar. 1941.

OREDZIE radiowe Papieża Piusa XII w wig. B. Nar. 1946.

OREDZIE radiowe Papieża Piusa XII z dn. 1.IX. 1944.

DZIESIĘĆ Przykazań Boskich. Allokucja Papieża Piusa XII.

SŁOWA Papieża Piusa XII do dziewcząt katolickich świata.

SŁOWA Papieża Piusa XII do matek i wychowawczyń katolickich.

STOLICA św. w obronie

praw polskich katolików. Dokumenty.

LIST PASTERSKI bisk. J. Gawliny z dn. 11.XI. 1944.

WATYKAN i wojna w Europie. — D. Gwynn. Londyn, 1946.

NOWOCZESNE pojęcie Kościoła. — Ks. M. Rękas. Na tle Encykliki Papieża Piusa XII „Mystyci”.

Ogółem 16 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 9/6.

Biblioteka Nr. II.

Małżeństwo. Rodzina. Psychologia. Wychowanie.

KATECHIZM PODSTAWOWY — opracował Ks. Dr Cz. Piotrowski.

O MAŁŻEŃSTWIE chrześcijańskim. Encyklika Papieża Piusa XI.

MAŁŻEŃSTWO DOSKONAŁE — dr J. Fr. Drewnowski.

TY I ONA — O. Hardy Schilgen T. J.

WALKA o reformę małżeństwa i rodziny w Polsce. W. Laryssa.

POWOŁANIE i obowiązki matek. Allokucja Papieża Piusa XII.

O CHRZEŚCIJANSKIM wychowaniu młodzieży. Encyklika Papieża Piusa XI.

KOŚCIÓŁ KATOLICKI a wychowanie — O'Leary M. dr.

RZECZY w wychowaniu istotne — Ks. S. Beich.

KRÓTKI KATECHIZM dla dzieci — Ks. A. Syski.

PSYCHOLOGIA nowoczesna wobec myśli katolickiej — W. P. Witcutt.

SŁOWA skierowane do dziewcząt katolickich świata. Allokucja Papieża Piusa XII.

JAK STAĆ SIĘ DOBRYM — C. Cary — Elwes, Benedyktyn.

POWOŁANIE — Ks. W. Doyle T. J.

Ogółem 14 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 12/6.

Biblioteka Nr. III.

Filozofia. Historia. Zagadnienia społeczne i gospodarcze.

O ZASADNICZYCH cechach światopoglądu katolickiego. F. Bohdanowicz.

A. B. C. TOMIZMU — I. M. Bocheński O. P.

FILOZOFIA BOLSZEWICKA — J. Miche.

MORALNOŚĆ I KULTURA — J. Fr. Drewnowski.

DUCH DZIEJÓW POLSKI — A. Chołoniewski.

ZARYS DZIEJÓW Narodu i Państwa Polskiego w latach 1914 — 1939. B. Stryszowski.

KRÓLESTWO BOŻE na ziemi. Podręcznik do nauki historii Kościoła Powszechnego od czasów Reformacji. — Ks. dr. Józef Umiński.

CHRZEŚCIJANSKI ustrój

społeczny. Encykliki Rerum Novarum i Quadragesimo Anno z komentarzem.

MAŁA ENCYKLOPEDIA pojęć społecznych.

SPOŁECZNE skutki Reformacji. — W. Cobbett.

KATOLICYZM wobec spraw gospodarczych. — St. Gryziewicz.

KRYZYS pieniądza. — Ch. Hollis.

WOLNOMULARSTWO (masoneria) — E. Cahill Ks. T. J.

O MASONERII — H. Thurston Ks. T. J.

Ogółem 14 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 17/-

Biblioteka Nr. IV.

Poezja. Powieść. Reportaż.

OBRONA MGIEŁ — Wybór poezji — Br. Przyłuski.

POGRZEB EUROPY — Liryki. Poematy. Essay o poezji. J. Pietrkiewicz.

PO CHŁOPSKU — Powieść w dwu tomach. J. Pietrkiewicz.

CZARNE ZÓRAWIE — Przygody wojenne polskiej drużyny harcerskiej. A. Krakowiecki.

DZIWI ŻYCIA — Opowiadania. St. Kuszelewska.

KSIĘŻA POLSCY w niem. obozach koncentracji. — Ks. dr. O. Biskupski.

Ogółem 6 pozycji. Cena łącznie z przesyłką 14 sh.

ZYCIE POLAKÓW W WIELKIEJ BRYTANII

Z POBYTU J. E. KS. BISKUPA GAWLINY W SZKOCJI

Pobyt Dostojnego Arcypasterza, Protektora Wychodźstwa Polskiego, Księdza Biskupa Józefa Gawliny w Szkocji, był momentem podniosłym w życiu tamtejszej Polonii.

Witano Go gorąco i uroczysto.

Niezwykle silne wrażenie wywarły słowa Księdza Biskupa, wzywające do zgody i jedności, wypowiedziane po Mszy św. w Edynburgu, do zgromadzonych licznie w świątyni Polaków. Były one wyrazem głębokiej troski Arcypasterza o przyszłość Sprawy Polskiej.

Ksiądz Biskup Gawlina przybył na teren Szkocji w towarzystwie Księdza Infułata Michalskiego i Księdza Kanonika Gogolińskiego.

W Glasgowie dnia 21 sierpnia br. Ksiądz Biskup odprawił dla miejscowych Polaków Mszę św. w kościele św. Patricka, wygłaszając podniosłe kazanie i udzielając zgromadzonym błogosławieństwa apostołskiego.

Po śniadaniu i przyjęciu delegacji organizacji polskich w Glasgowie — nastąpiło w godzinach popołudniowych w Domu Kombatanta uroczyste powitanie Jego Ekscelencji przez Radę Delegatów Stowarzyszeń Polskich oraz Koło Rejonowe S.P.K. — Serdeczne przemówienie powitalne wygłosił Prezes Rady, inż. W. Kot., na które odpowiedział Jego Ekscelencja.

Księdzu Biskupowi wręczono na pamiątkę ozdobne wydanie „Pana Tadeusza“ z podpisami wszystkich stowarzyszeń, zarówno katolickich, społecznych czy zawodowych, jak i organizacji politycznych z terenu Glasgow i okolicy.

Na wszystkich uroczystościach powitania Księdza Biskupa w Glasgowie obecni byli przedstawiciele Tow. Szkocko-Polskiego z Prezesem adw. Campbellem na czele.

Cały dzień następny spędził Ksiądz Biskup w stolicy Szkocji Edynburgu, witany na dworcu przez Księdza Rektora Polskiej Misji Katolickiej, Dr. L. Bombasa i przedstawicieli miejscowych organizacji katolickich.

O godz. 10.30, w kościele polskim przy Randolph Place, Ksiądz Biskup celebrował uroczystą Mszę św. w asyście licznych duchowieństwa i w obecności przedsta-

wicieli hierarchii szkockiej Kościoła katolickiego: Wika-riusza Generalnego, Księdza Prałata S. Breen'a i Wika-riusza Kapitulnego Księdza Kanonika Chase.

Dostojnego Gościa powitał od ołtarza w gorących słowach Rektor Misji Katolickiej, ks. Dr. L. Bombas, podnosząc zasługi Arcypasterza dla Kościoła katolickiego i dla Sprawy Polskiej.

Korzystając z obecności duchowieństwa szkockiego oddał hołd pamięci szczerego przyjaciela Polaków zmarłego niedawno Arcyb. McDonalda.

Po skończonej Mszy św. Ksiądz Biskup Gawlina, zwracając się w serdecznych słowach do zgromadzonych wiernych przypomniał m.in. jak to w roku 1920 wszyscy Polacy, bez względu na przekonania polityczne, umieli się zjednoczyć i pokonać nadciągającego ze wschodu wroga.

„Jak możemy pomóc umęczonoj Polsce, kiedy jesteśmy rozbitci?

— Czy Kraj ma machnąć ręką na nas?

— Czy mamy przejść do historii jako WIELKA EMIGRACJA, czy jako duża emigracja — bez znaczenia? — wołał Dostojny Kaznodzieja.

— Każdy mówi, że Ojczyznę kocha — ale nie widać tego.

— Miłość żąda ofiar, — ale te ofiary muszą być ponoszone przez wszystkich.

— Bieźmy przykład z tego kraju, w którym mieszka większość naszej emigracji, a który jest wzorem zdrowego kompromisu.

— Trzeba od słów o miłości Ojczyzny przejść do czynu.

Dostojny Pasterz w zakończeniu swego podniosłego przemówienia, które wywarło na wszystkich silne wrażenie, wezwał do modłów o JEDNOŚĆ i ZGODĘ.

Podniosłą była chwila, kiedy z upoważnienia Ojca św. Ksiądz Biskup Gawlina udzielił obecnym apostołskiego błogosławieństwa.

Odśpiewanie „Boże, coś Polskę...“ zakończyło piękne uroczystości kościelne.

Po złożeniu wizyt przedstawicielom szkockiej katolickiej hierarchii kościelnej, Ksiądz Biskup Gawlina odbył w Polskiej Misji Katolickiej konferencję ze wszystkimi duszpasterzami pol-

skimi, przybyłymi z całej Szkocji do Edynburga.

O godzinie 17-ej odbyło się nabożeństwo popołudniowe w kaplicy znajdującej się pod opieką szkockich Sióstr zakonu francuskiego, którego celem jest modlitwa za dasze cierpiące w czyśćcu. Po nabożeństwie Arcypasterz udzielił obecnym swego błogosławieństwa.

Niezwykle gorąco witała Dostojnego Gościa młodzież nasza, zgromadzona w sali Domu Kombatanta. Po powitaniu przez prezesa Polskiego Komitetu Oświatowego płk. Znamirowskiego, dziewczynki w strojach ludowych wręczyły Jego Ekscelencji wiązanki kwiecica, Ksiądz Biskup spędził wśród dzieci dłuższy czas i w gorących słowach wezwał młodzież, by pamiętała, że należy do Narodu, który był zawsze wierny kościołowi katolickiemu i Nauce Chrystusowej. Po udzieleniu działawie błogosławieństwa Jego Ekscelencja podejmowany był w Domu Kombatanta herbatą organizowaną przez Polski Komitet kościelny przy współudziale pań z Kółka Różańcowego.

W imieniu Komitetu powitał Księdza Biskupa płk. W. Czołch zapewniając, że parafianie tutejsi pamiętają zawsze, iż Sprawa Kościoła jest nieodłączna od Sprawy Polskiej i że tylko służąc Im razem mogą spełnić swoje obowiązki. Jego Ekscelencja rozmawiał przez czas dłuższy z przedstawicielami organizacji społecznych z terenu Edynburga z prezesem Rady Stowarzyszeń Polskich Doc. Dr. Śliżynskim na czele.

Wieczorem w Cathedral Hall odbyło się zebranie przy licznych udziale miejscowych parafian polskich. Arcypasterza powitał Prezes Oddziału Akcji Katolickiej płk. R. Koperski. „Chciałbym — podkreślił mowa — by słowa powitania przeniosły tu na salę szum polskiego wiatru, szmer polskich lasów i sadów, szum polskich potoków, dźwięki dzwonów kościelnych i echa tego wszystkiego za czym tak tęsknimy i dlaczego trwamy tutaj na wygnaniu a czemu na imię POLSKA“.

Następny mówca prezes Stowarzyszenia Veritas p. mgr. Thoma zaznaczył: „Jeśli modły nasze, które Dostojny Arcypasterz nakazuje, dokonają tego, że staną się katolikami z przekonania i czynu nasi ministrowie i przywódcy partyjni, działacze społeczni i dziennikarze i Ci wszyscy którzy mają wpływ na społeczeństwo — wówczas zgoda, która nastąpi będzie nie objawem chwilowym w obliczu niebezpieczeństwa jak to było 30-ci lat temu — ale będzie staniem trwałym wynikającym z miłości Boga i ludzi“.

Dziękując serdecznie za słowa powitania Ksiądz Biskup Gawlina w dłuższym przemówieniu wzywał Polaków Katolików do postępowania w życiu codziennym w myśl zasad Nauki Chrystusowej, do pogłębiania wiedzy katolickiej a specjalnie ostatniej encykliki Ojca świętego i do pogłębiania wiary i modlitwy. Po przemówieniu Jego Ekscelencja udzielił obecnym błogosławieństwa.

Zebranie zakończone zostało prelekcją ks. mgr. M. Fellicha p.t. „Rozum, Wola i Wiara w Rozwoju Osobowości Człowieka“.

Żegnany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli organizacji katolickich i du-

chowieństwo z Księdzem Rektorem dr Bombasem na czele Ksiądz Biskup Gawlina opuścił późnym wieczorem Edynburg udając się w powrotną drogę przez Londyn do Rzymu.

W. Kopaszyna



„MIŁOŚĆ ŻADA OFIARY“
J. E. Ks. Biskup Gawlina przemawia w Polskiej kaplicy w „St. Anne Oratory“ w Edynburgu (22.8.50)

Foto Elas

DALSZE OBCHODY ROCZNICY SIERPNIOWEJ

W NEWCASTLE ON TYNE

W niedzielę, dnia 20 sierpnia Polacy z Newcastle i okolicy przybyli na Mszę św. do kaplicy St. Joseph's Home z okazji „Cudu nad Wisłą“, święta Żołnierza Polskiego. Mszę św. celebrował i okolicznościowo kazania wygłosił miejscowy proboszcz Ks. Żelechowski. Następnie w sali St. Joseph's Home, odbyła się akademія na którą złożyli się: przemówienie prezesa S.P.K., Oddziału W. Brytania, p. Kozłowski, odczyt o tej historycznej bitwie dr płk.-lek. J. Pędzicha po polsku, p. Olejnika w j. angielskim.

Dziewczynka polska i chłopiec wygłosili wiersze. Na zakończenie odśpiewano hymn narodowy.

Po akademii Zakonnice podejmowały uczestników herbatą i ciastkami.

Obserwator

W MARKET HARBOROUGH

Staraniem Koła Nr. 59 Związku Rzemieślników i Robotników Polskich k/o Market Harborough odbyły się uroczystości poświęcone „Cudowi nad Wisłą“ i dziękujęci założenia ZRRP. Rozpoczęły się one uroczystym nabożeństwem.

Wieczorem w miejscowej sali przy licznych udziale publiczności odbyła się uroczysta akademія, którą zagał prezes Koła ZRRP. kol. F. Piechota. Kol. prezes Oddziału ZRRP. S. Bajdur omówił dorobek organizacyjny ZRRP.

Jeden z miejscowych młodych działaczy wygłosił referat z okazji Święta Żołnierza. Deklamacje, tańce solo i tańce narodowe wykonane przez zespół amatorski z Husbands Hostel, jak również obrazek sceniczny pt. „Uratowany“ były częścią programu akademii. Całość wypadła wspaniale i spoczywała w rękach organizacyjnych p. A. Oleksina.

W NOTTINGHAM

W niedzielę dnia 20 sierpnia br. odbył się w sali Do-

mu Polskiego, 650 Woodborough Str. obchód święta Żołnierza polskiego, zorganizowany przez międzyorganizacyjny Komitet. Wobec tego, że bieżący numer naszego pisma był już na maszynie, szczegóły podamy w następnej korespondencji.

Janina i Romuald K.

W MORPETH

Dnia 19 sierpnia Polacy z Common Camp Morpeth i okolicy zebrali się w obozie, aby uczcić 30-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą“. Na uroczystości złożyli się powitanie i zagajenie miejscowego proboszcza Ks. Żelechowskiego, byłego ochotnika z r. 1920, przemówienie prezesa Oddziału W. Brytania Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, p. Kozłowski, przemówienie jednego kolegi z Koła S.P.K. Newcastle i odczyt po angielsku miejscowego górnika. Następnie miejscowe Koło S.P.K. odegrało sztukę aktualną „Kelnery“. Po przedstawieniu odbyła się zabawa w miłym nastroju.

Święto Żołnierza było urządzone przez Koło S.P.K. Morpeth. Reżyserką sztuki była działaczka społeczna p. Kurowska.

Obserwator.

MATKA BOSKA OSTROBRAMSKA

Reprodukcja fotograficzna obrazu Wańkowicza z herbami Polskiej i Litwy

17 x 23 cm.

Cena 2/6 i 6 d. przesyłka.

OBRAZEK KRÓLOWEJ POLSKIEJ

z Modlitwą Chocimską
2 d.

Do nabycia:
w KAT. ŚRODKU WYDAWNICZYM
„VERITAS“

12, Praed Mews, London
W. 2.



Prezes Komitetu Kościelnego w Edynburgu wita księdza Biskupa w imieniu Polonii Edynburskiej

Foto Elas

O granicę zachodnią

Wobec faktu, że rewizjonistyczna propaganda niemiecka wciąż podnosi głos przeciw uznaniu zachodnich granic Polski i że głos ten często znajduje przychylnie echo wśród części społeczeństwa byłych aliantów, Walne Zebranie Klubu Polskich Ziemi Zachodnich uchwalilo rezolucję, w której stwierdza, że:

„Przejawiające się w pewnych srodowiskach na Zachodzie tendencje do pozyskania Niemiec kosztem żywotnych interesów Polski są nie tylko złudne w samym swoim założeniu lecz przede wszystkim są szkodliwe dla przyszłego połączenia narodów europejskich na zasadzie pokojowej współpracy.

„Podsycanie rewizjonizmu niemieckiego podrywa u ujarzmionych przez Sowietów narodów Europy Środkowo-Wschodniej zaufanie do demokracji zachodnich ze szkodą dla wspólnej sprawy”.

NAGRODA PISARSKA

Ostatni zjazd Rady Głównej organizacji Kombatantkiej ustanowił doroczną nagrodę pisarską w kwocie £ 100. Nagroda przyznawana ma być co roku w dniu święta Żołnierza 15 sierpnia. Wypracowanie regulaminu nagrody przekazano Zarządowi Głównemu, który już do tej czynności przystąpił. W myśl uchwały ogólnikowej nagroda ma być udzielana za pracę literacką, naukową, lub publicystyczną — drukowaną, lub przedstawioną w rękopisie — a reprezentującą kulturę polską wobec obcych.

T. ARCISZEWSKI W AMERYCE

Przed tygodniem udał się w podróż do Ameryki Prezes Tomasz Arciszewski, który w czasie swego pobytu w Stanach Zjednoczonych będzie gościem Związku Socjalistów Polskich oraz Polsko-Amerykańskiej Rady Pracy (Amerykanów polskiego pochodzenia).

POLAK WYKŁADA NA UNIW. KALIFORNIJSKIM

Znany dziennikarz polski Antoni Kawczyński został w tym roku akademickim wykładowcą języka niemieckiego (t.zw. kurs Scientific German) na wydziale rolniczym uniwersytetu kalifornijskiego w Davis (Calif.).

Kawczyński był redaktorem naczelnym Ilustracji Polskiej w Poznaniu, autorem paru powieści i licznych słuchowisk radiowych. W czasie okupacji niemieckiej zapisał piękną kartę w pracy konspiracyjnej, redagując dywersyjne druki dla armii niemieckiej. Brał udział w Powstaniu i pełnił funkcję tłumacza w pertraktacjach kapitulacyjnych sztabu gen. Bora z Niemcami. Od trzech lat przebywa w St. Zjednoczonych.

J. LASKOWSKI W PLANIE MARSHALLA

Dowiadujemy się, że Administracja „Planu Marshalla” powołała pana Janusza Laskowskiego na stanowisko kierownika audycji polskich, dotyczących wykonania tego planu, w Radio Francuskim w Paryżu. Janusz Laskowski był postacią popularną w kołach londyńskich w czasie wojny. Pełnił funkcje korespondenta wojennego marynarki polskiej, po zakończeniu wojny zaś był sprawozdawcą prasowym w procesie Norymberskim. Wydał książkę o Hansie Franku pt. „Obłędny Meteor”.

WIADOMOŚCI Z LONDYNU

ROZPOCZYNA SIĘ NOWY ROK SZKOLNY

MŁODZIEŻ POLSKA W SZKOŁACH

Za dwa tygodnie rozpoczyna się rok szkolny w W. Brytanii. Jest to wydarzenie ważne dla wielu tysięcy młodzieży i jej rodzin. Liczby ogólnej kształcącej się młodzieży polskiej nie posiadamy. Znane nam są jedynie dane cyfrowe „Komitetu dla Spraw Oświaty Polaków w W. Brytanii”, który utrzymuje własne szkoły polskie i udziela stypendiów na naukę w szkołach angielskich. Dokładna statystyka bieżąca będzie sporządzona po rozpoczęciu roku szkolnego, lecz według przewidywań nie będzie się ona wiele różnić od danych na lipiec br. W miesiącu tym w 11-tu przedszkolach Komitetu było ponad 500 dzieci, w 18-tu szkołach powszechnych — około 700, w 5-ciu gimnazjach i dwóch szkołach technicznych — około dwóch i pół tysiąca. Z zasiłków na naukę w szkołach średnich angielskich korzystało około 1200 młodzieży, a na uczelniach wyższych — ponad 2.500. — Razem dane te obejmują dzieci i młodzież.

SZKOŁY KOMITETU OŚWIATY

„Kom. dla Spr. Ośw. Polaków w W. Brytanii”, oprócz 11-tu przedszkoli, 18-tu szkół powszechnych w obozach N.A.B., prowadzi następujące szkoły średnie: Liceum i Gimnazjum Męskie im. M. Kopernika w Bottisham (koło Cambridge), L. i G. żeńskie im. I. Paderewskiego w Stowell Park (k. Cheltenham), L. i G. żeńskie im. M. Curie-Skłodowskiej w Grendon Hall (k. Aylesbury), Gim. Wydziałowe Kształceniowe w Diddington (k. Buckden), Gim. Wydział. żeńskie w Stowell Park (k. Cheltenham), Szkołę Techniczną w Lilford (k. Oundle) i Szkołę Rolniczą w Glasgow. Prócz tego Komitet utrzymuje szkoły wyższe: Polish University College w Londynie oraz Szkołę Handlu Zagranicznego i Administracji Portowej.

CO STUDIUJE MŁODZIEŻ POLSKA

Według danych Komitetu dla Spraw Ośw. Polaków w W. Brytanii w ubiegłym ro-

ku szkolnym studiowało: na różnych wydziałach inżynierii 819 osób, ekonomię, handel itp. — 293 osób, architekturę i budownictwo — 287 osób, tekstylia — 189 osób, medycynę i dentystykę — 147 osób.

SKŁAD I BUDŻET KOM.

Komitet dla Spraw Oświaty Polaków w W. Brytanii utworzony został przez Bryt. Ministerstwo Oświaty w roku 1947. Prezesem Komitetu jest Sir George Gater, sekretarzem p. Fr. H. Harrod, ze strony polskiej w skład Komitetu wchodzi pp. dr. M. Giergielewicz, S. Grocholski i E. Raczyński. Dyrektorem Urzędu Centralnego Komitetu jest p. F. H. Harrod, polskim Dyrektorem p. S. W. J. Szydłowski. Urząd Centralny Komitetu zatrudnia przeszło 100 osób, a ogółem Komitet liczy około 800 pracowników, z czego większość pracuje poza Londynem. W liczbie tej znajdują się około 300 nauczycieli.

Budżet Komitetu na rok 1950/51 wynosi poważną sumę £ 1.530.000.

ZAPROSZENIE PISARZY DO RADIA

Przewodniczący „Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie”, prof. St. Stroński otrzymał list od kierownictwa sekcji polskiej „Radio Free Europe”, zachęcającej pisarzy polskich do podjęcia współpracy z tą organizacją. List wymienia cztery działy, w których pożądana jest współpraca: literacko-artystyczny, satyryczny, dokumentacyjny i historyczny. Najbardziej pożądana jest forma słuchowiskowa, natomiast komentarze polityczne do wypadków międzynarodowych nie wchodzi w rachubę, gdyż mają być opracowywane na miejscu. Zainteresowani pisarze otrzymali w związku z tym okólnik Zarządu.

Inicjatywa „Radio Free Europe” jest godna uwagi i pochwały. Szkoda, że podobnym gestem nigdy swego zainteresowania dla twórczości polskich pisarzy nie zaznaczyła „Polska Sekcja BBC” w Londynie. Pisarze nie mają tam pola do działania. Programy wypełnia personel sekcji.

ROZMOWA GÓRNIKÓW

Polska sekcja BBC przeprowadziła w ubiegłym tygodniu ciekawą technicznie audycję. Nagrano mianowicie na płyty rozmowę górników polskich w Cardiff (Walia) z polskimi górnikami w Lille (Francja). Obie rozmawiające strony podczas nagrywania nie opuszczały swych miast. Rozmowa odbywała się na odległość przez mikrofony i głoś-

niki rozgłosiła francuskiej i walijskiej. W Lille przewodniczył rozmowie pan J. Zaranski i pan R. Kiersnowski, w Cardiff — pan W. Trojanowski. Audycja nadana będzie przez Londyn dn. 10 bm. w audycji wieczornej.

DOŻYNKI W BIAŁYM ORLE

Związek Rolników Polskich w W. Brytanii urządza w dniu 16 września w salach Klubu Orła Białego, pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej „Dożynki”. Będzie to zabawa taneczna w połączeniu z częścią widowiskową w wykonaniu zespołu tanecznego polskiej YMCA, zespołu orkiestralnego Tow. Przyj. Dzieci i Młodzieży oraz artystów-tancerzy: O. Żeromskiej i J. Filipiaka.

Polacy na misje

ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE

W dniu 9 września, 1950 r. w kaplicy kolegium jezuitów w Stonyhurst (Whalley) otrzymał święcenia kapłańskie 3 Polaków, członków Towarzystwa Jezusowego: Ks. Ks. Pelczar Tadeusz, Swierczek Piotr i Cichecki Wincenty.

Pochodzą z różnych części Polski (Ks. Pelczar z Korczyny, pow. Krosno; Ks. Swierczek z Gródka, pow. Gorlice; Ks. Cichecki z Parzęczewa, Ziemia Łęczycka). Opatrzność Boża w niezbadanych swych wyrokach połączyła ich w jedną nierozdzielalną całość pod względem planów, zamiarów i cierpień.

Idąc za głosem powołania, opuszczają dom rodzinny i wstępują do zakonu OO. Jezuitów: Ks. ks. Pelczar i Swierczek 12.8.1936 r. w Starcejsi, pow. Brzozów, a Ks. Cichecki prawie rok później 15.7.1937 r. w Pińsku. Razem spotykają się po raz pierwszy tuż przed samą wojną na studiach gimnazjalnych w Pińsku.

Uchodząc przed nawałą bolszewicką, zatrzymują się w Lublinie, gdzie 23 listopada, 1939 r. zostają aresztowani przez Gestapo. Teraz

następują długie i ciężkie lata najpierw więzienia w Lublinie a potem obozów koncentracyjnych Sachsenhausen i Dachau.

Mimo bestialskich przesładowań i tortur obozowych, mimo, że śmierć zbierała dookoła obfite żniwo, oni jednak ani na jedną chwilę nie stracili nadziei, że przetrzymają wszystko, dojdą do upragnionego celu kapłaństwa i poświęcą pozostałe im siły na pracę na niwie Bożej i Ojczyzny. Po uwolnieniu z Dachau, Przełożeni zakonnicy wysyłają ich do Louvain (Belgia) na studia filozofii. Po trzech latach ze stopniem akademickim Magistrów Filozofii zgłaszają się wszyscy trzej na pracę misyjną w Rodzizi Północnej. Ich prosba została przyjęta. Dla zdobycia biegłości w angielskim, Przełożeni wysyłają ich na Teologię do Heythrop College, Chipping Northon, Oxon., i właśnie w bieżącym roku 9 września, dobijają do istotnego celu swych pragnień, cierpień i modlitw, kapłaństwa Chrystusowego.

Jednakowoż ten uroczysty i pełen radości dzień nie obejdzie się bez pewnego

Generał Anders w Ameryce

W ubiegły wtorek generał Władysław Anders, Inspektor Generalny PSZ opuścił Londyn, udając się do Ameryki Północnej. O godz. 9.35 na dworc kolejowym Euston żegnali Generała członkowie Rządu, przedstawiciele Kombatantów i in. stowarzyszeń. Generał odjechał z Liverpoolu na statku „Empress of Canada” do Kanady, gdzie odwiedzi liczne ośrodki polskie. W czasie podróży gen. Anders odwiedzi również Gubernatora Dominionu Kanady, marszałka Alexandra, z którym łączą go bliskie stosunki od czasów wojny oraz generała Kazimierza Sosnkowskiego.

Pod koniec września generał uda się z Toronto do Washingtonu, gdzie na zaproszenia „Georgetown University” wygłosi odczyt wojskowy. Pierwszego października weźmie udział w dorocznej uroczystości, zwanej „Paradą Pułaskiego” w New Yorku i tradycyjnym bankiecie.

W podróży towarzyszyć będzie generałowi Andersowi były ambasador, mjr. Józef Lipski oraz dwaj oficerowie biura osobistego: kpt. Lubomirski i kpt. Łubiński. Całość podróży zamierzona jest na kilka tygodni.

KATOLICKI OŚRODEK WYDAWNICZY „VERITAS”

poleca

następujące książki:
Wanda Ładzina

JADWIGA —

WIELKA KRÓLOWA POLSKI
Cena 5/-

Jan Dobraczyński
SKAPIEC BOŻY
(Rzecz o O. M. Kolbe)
Cena 1/10

Ks. dr Stanisław Bross
M. FRANCISZKA
TERESA

KOTOWICZÓWNA
(Świątobliwa wizytka warszawska w osiemnaścym wieku)

Cena 6/-

Do zamówień dołączać 6 dną przesyłkę



Trzech przyjaciół-kapłanów:—T. Pelczar, P. Swierczek i W. Cichecki smutku. W Polsce nowo-wyświęceni księża mają w tym dniu przy sobie rodziców i najbliższych z rodziny lub przynajmniej wyjeżdżają ze Mszą św. Prymicyjną do swojej parafii. Nasi Neoprezbiterzy będą obchodzić ten dzień na wygnaniu, zdala od domu rodzinnego i zdala od Polski — a jednak mimo wszystko wśród swoich Braci Rodaków, podobnie jak oni wygnanców.

Ks. P. Swierczek w Brompton Oratory, London, S. W. 7, w dniu 17. 9. br. o g. 1 popoł. Ks. T. Pelczar w kościele w Wolverhampton w dniu 17. 9. 1950.

Neo-prezbiterom życzymy obfitego błogosławieństwa Bożego w ich pracy kapłańskiej. Ad multos annos.

Pod włos

NAGRODA LITERACKA

Ponieważ od pewnego czasu dużo się mówi o konieczności ratowania kultury polskiej od zupełnej zagłady, więc pan Grosik zorganizował specjalny wieczór dla bliższych i dalszych znajomych, na którym pan Karpel wygłosił bardzo interesujący referat.

Pan Karpel przedstawił zebranych sytuację w Kraju, gdzie rzekomo „polski” rząd komunistyczny robi wszelkie wysiłki, by zrusyfikować społeczeństwo i zaczyna tę robotę od niszczenia kultury polskiej. Komuniści rozumieją bowiem doskonale, że warunkiem istnienia narodu jest istnienie i stały rozwój odrębnej kultury narodowej. Jeżeli kultura taka ulegnie zniszczeniu, to ludzie wprawdzie z tego powodu nie wymrą śmiercią fizyczną, lecz na miejsce utraconej przyjmą obcą kulturę i staną się innym narodem. Dla tego w kraju nie ma wolności słowa i pisarze są tam zmuszeni, albo milczeć, albo pisać to, co im każe rząd komunistyczny.

Zebrani słuchając kiwali głowami i bardzo silnie wzdychali nad losem nieznacznej ojczyzny. Kiedy zaś pan Karpel przedstawił sytuację kultury polskiej na obczyźnie, kiedy zwrócił uwagę, że nasza współczesna emigracja nie zrodziła dotąd ani Mickiewicza, ani Słowackiego i że nasze wydawnictwa emigracyjne nie mogą się poszczycić żadnymi wielkimi dziełami, znaczna część zebranych zaczęła ziewać i okazywać zniecierpliwienie.

Pan Korzonek zirytowany powiedział, że kultura to jest sprawa „panów”, a ludowi wystarczy jak będzie miał całe buty.

Pan Karpel odpowiedział, że właściwie literaci nie mają całych butów, a kultura, jeżeli jest tylko dla panów, jest nic nie warta i kończy się tak, jak w carskiej Rosji, gdzie tylko „panowie” mieli kulturę, a lud był ciemny i niepiśmienny i to właśnie stała się przyczyną triumfu bolszewizmu. Pani Grosikowa zaproponowała zbiórka na buty dla pisarzy. (Zebrano dwa szylingi, cztery pensy i trzy fardingi!) Pan Burbas dobył głosu z głębi piersi i zaproponował ufundowanie nagrody literackiej.

Pana Korzonka, który protestował, osadzono energicznie w kącie, a z drugiego kąta wyciągnięto siłą ukrytego tam Bonza i zmuszono do zabranie głosu. — Żeby po-

wiedział co sądzi o projekcie nagrody literackiej.

— Nagroda dla pisarzy dobra rzecz — powiedział Bonzo — Ośmielę się powiedzieć, że to nawet bardzo do-

Sprawy emigracji do U.S.A.

James J. Norris, europejski dyrektor War Relief Services — N.C.W.C. (National Catholic Welfare Conference) przebywał ostatnio przez cztery dni w Londynie w związku z emigracją b. polskich żołnierzy do Stanów Zjednoczonych na podstawie „Displaced Persons Act”.

Dyr. Norris odbył w powyższej sprawie szereg rozmów m. in. z mianowanym przez Ojca Świętego Protektorem Polskiego Wychodźstwa, Ks. Biskupem Gawliną, z prez. dziekanem świetlikiem i z innymi.

W ambasadzie Stanów Zjednoczonych odbył dyr. Norris konferencję z pierwszym sekretarzem i konsulem generalnym, p. John Bailey oraz z p. Haycock, szefem sekcji wiz. W konferencji tej wziął udział ks. Gogoliński-Elston, dyrektor i delegat War Relief Services — NCWC na Wielką Brytanię.

W toku dyskusji Konsul Generalny zażądał, by wszystkie osoby, które uprzednio zarejestrowały się w konsulatach amerykańskich na wyjazd do Stanów, natychmiast przesyłały do tychże konsulatów odpis dokumentu ich zwolnienia z wojska. Jest to konieczne celem ustalenia, czy zgłoszony na wyjazd kandydat odpowiada warunkom, wymaganym przez wspomniany „D. P. Act”.

Dyr. Norris wyraził zdanie, że zaofiarowana przez Stany Zjednoczone możliwość emigracji do Ameryki nie znalazła wśród Polaków, przebywających w Wielkiej Brytanii, spodziewanego odzewu. NCWC otrzymało dotąd mniej niż 2 tysiące zgłoszeń od kandydatów na emigrację, z których większość nie ma jednak w Stanach żadnego sponsora, tj. osoby, która gotowa jest złożyć zobowiązanie, zapewniające emigrantowi mieszkanie i zatrudnienie (home and job assurance). Podczas kon-

ferencji podkreślono usilnie, że dla kandydatów pragnących emigrować do Ameryki, jest absolutną koniecznością posiadanie w Stanach osoby (krewny lub przyjaciel), wyrażającej gotowość udzielenia potrzebnego „assurance”.

Według informacji, udzielonych przez dyr. Norrisa, NCWC (National Catholic Welfare Conference) udzieliło, jak dotąd, pomocy w emigracji do Ameryki 78 tysiącom uchodźców (Displaced Persons) z Niemiec, Austrii i Włoch, ponad 20 tysięcy których było Polaków.

Wszelkich potrzebnych informacji w sprawie emigracji b. polskich żołnierzy do Stanów Zjednoczonych udziela Delegatura War Relief Services — NCWC w Wielkiej Brytanii: 4, Devonia Road, London, N. 1.

UKAZAŁO SIĘ
drugie wydanie
POEMATU
Michała Pawlikowskiego
p. t. :
WIERZĘ W JEDNEGO BOGA
CENA: 2/6 i 3 d przesyłka
Na składzie:
Katolicki Ośrodek Wydawniczy „VERITAS”
12, Praed Mews,
London W. 2.

STREPTOMYCINA — 10 gr. — — — — — £ 2.12.-
(P. A. S.) Sól Sodowa Kwasu Para-Amino-Salicylowego 500 tabletek — — — — — £ 2.00.-
250 gramów proszku — — — — — £ 2. 2.-
PENICYLINA A - 2, 3.000.000 j. oleista - lotn. £ 1. 8.-
PENICYLINA A - 7, 1.000.000 j. krystaliczna - " £ 0.10.-
oraz wszelkie lekarstwa (wykonywanie recept)

HASKOBA LTD.,
29, Redcliffe Sq., LONDON S. W. 10.

LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze!

Artykuł W. A. C. pt. „Ostatnia katolicka dynastia Europy” w nr. 34 pisma Panow niewątpliwie bardzo upraszcza powody kryzysu w Belgii twierdzeniem, że „zręczną propagandą... wrogowie katolickich indywidualności w przewrotny sposób przedstawili” czyny Leopolda III jako niegodne itd. Sprawa katolicyzmu, czy też monarchii katolickiej w Belgii nie potrzebuje, moim zdaniem, tego typu obrony.

Niewątpliwie monarcha belgijski popełnił szereg posunięć i niezręcznych i nie odpowiadających potrzebom tragicznej chwili w jakiej znalazł się jego kraj. Złe zrozumiał rolę nowoczesnego króla, jako tylko żołnierza, zanadto zaufał szczęściu Hitlera, niepotrzebnie naraził się i rozmowami z Hitlerem i wyjazdem posłubnym do Austrii, itd. Wszystko to powodowane było sprzecznocią i wewnętrznymi leżącymi w charakterze Leopolda i brakiem stanowczości i szczęścia w pobieraniu decyzji.

Najlepszym dowodem był wyjazd do kraju i ustąpienie pod naciskiem socjalistów, który to wynik dla każdego obserwującego te wypadki był do przewidzenia.

Nie wchodząc w sprawę sposobu załatwienia tej sprawy przez socjalistów przystać trzeba, że instytucja królewska z chwilą negacji jej przez tak duży procent narodu przestaje być zdolną do spełniania funkcji jej wyznaczonych. To również powinien być ustępujący monarcha wcześniej obliczyć.

Wniosek że usunięcie Leopolda „zdąży oczywiście do skompromitowania sprawującego rządu młodego i nie doświadczonego księcia” jest również w świetle faktu, jak wszystkie partie ustosunkowały się do regenta conajmniej przedwcześnie, a już napewno mało uzasadnione.

Łączę wyrazy szacunku
Aleks. Wasung
Genewa, dn. 19 sierpnia 1950

Gdy pokój opustoszał, pan Burbas wkiął Bonza pod rękę i powiedział:

— Chodź pan, postawię panu obiad. Dziś wtorek. Do soboty będziesz pan miał spokój.

Pan Grosik pomógł zbierać rozsypane książki i... kupił dwie.

— Przecież jakiś rezultat to zebrania miało. — zakończył pan Karpel.

Bonzo

Z TEATRÓW OBJAZDOWYCH

Jak się dowiadujemy TEATR AKTORA pod kierownictwem WOJCIECHA WOJTECKIEGO, występuje z premierą kapitalnej komedio-farsy amerykańskiej pióra: AVEREGO HOPWOODA pt. „JUTRO POGODA”.

Farsa ta grana była przed wojną z wielkim powodzeniem na wszystkich scenach.

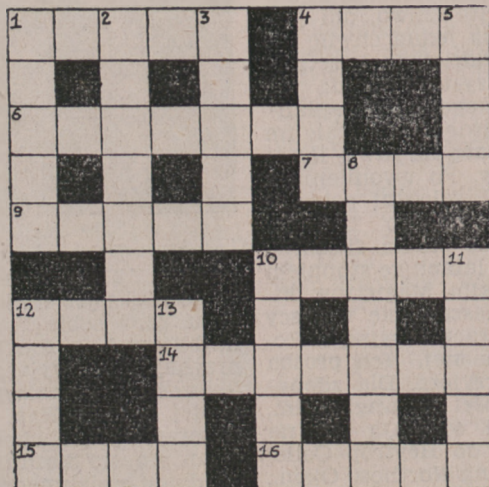
Zapowiada się, że po „Kartazynce”, która zdobyła sobie ogólne uznanie, „JUTRO POGODA” będzie nowym sukcesem sympatycznego zespołu „Teatru Aktora”.

Premiera odbędzie się w sobotę 9 września w hostelu DAGLINGWORTH. W niedzielę 10 — to samo przedstawienie w hostelu FAIRFORD.

CZY PAMIĘTASZ
o
KATOLICKICH
NAGRODACH
LITERACKICH?

KRZYŻÓWKA Nr. 33

Ułożył: M. Klimczyk



P o z i o m o: 1. Szlachetny kamień. 4. Miasto w Polsce. 7. Bezwartościowy papier. 8. Dziekan w jęz. angielskim. 9. Uzdrowisko na Podkarpaciu. 10. Owoc południowy. 12. Widziadło. 14. Rozrywka umysłowa. 15. Carskie rozporządzenie. 16. Oświadczenie. 17. Ruch wirowy. 18. Drzewo.

P i o n o w o: 1. Podbiegunowe połączenie Rosji. 2. Rodzaj kurka do odkręcania. 3. Zwierzę o cennym futerku. 4. Drogocenny metal. 5. Gałąź wiedzy lekarskiej. 6. Imię żeńskie. 7. Wyspa w pobliżu Afryki. 11. Barwa. 12. Front budynku. 13. Utwór dramatyczny Słowackiego. 14. Istota sprawy. 15. Wytnik złego zachowania się.

Rozwiązania nadsyłać na-

leży do dnia 15 września br. Jako nagrodę za rozwiązanie redakcja przyzna w drodze losowania książkę Z. Bohusza-Szyszki „Czerwony Sfinks”.

Rozwiązanie Krzyżówki Nr. 31

POZIOMO: popas, Pers, wolfram, Akka, losos, raróg, biel, androny, góra, sława, PIONOWO: Paweł, Pole, sie, struś, puma, suma, Kordoba, Rodos, gryka, bieg, lada.

Nagrodę w postaci książki J. Michego „Filozofia bolszewicka” otrzymuje na podstawie losowania nadesłanych rozwiązań p. Zbigniew Pietruszka, 18, rue Montgolfier, Houdain (P. de C.) Francja.